Nr. 126. Piątek, 5 Czerwca 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja** l. **5.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	6 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Cywilny geometra Bronisław Ośniałowski, przeniósł swą siedzibę urzędową z Myślenic do Wadowic.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 4 czerwca.

Nowe Najw. rozporządzenia Cesarskie.

Wiener Ztg. ogłosiła następujące Najw. rozporządzenia Cesarskie wydane na podstawie § 14 ustawy zasadniczej: 1. rozporządzenie w sprawie zmiany postępowania w cywilnych kwestyach prawnych (nowela o ulżeniu sądom); 2. rozporządzenie o podziale parcel katastralnych i zapisaniu do ksiąg nabycia nieruchomości małej wartości (nowela o podziale parcel); 3. rozporządzenie o zmianach ustawy z 23 maja 1883 Dz. u. p. Nr. 83 o ewidencyi katastru podatku gruntowego.

Nowela o ulżeniu sądom.

Nowela ta przedewszystkiem chce zapobiedz wielkim niebezpieczeństwom, na które wystawiony jest wymiar sprawiedliwości wskutek licznych przeszkód, jakie pociąga za sobą przeciążenie sądów.

Usunięcie tych przeszkód przez ulżenie ciężaru sędziom stało się nieodzownem, aby utrzymać zagrożony należyty tok wymiaru sprawiedliwości, a tam, gdzie okazały się już nieprawidłowości, przywrócić stosunki normalne; wymaga tego też oczywisty interes ludności, która słusznie może się domagać tego, aby szybko i pewnie mogła dochodzić swego prawa.

Rozwój spraw sędziowskich, który do r. 1898 szedł trybem spokojnym i równomiernym, od tego czasu okazuje wzrost nagły, co rok w niebywały sposób się wzmagający, a który do tej pory jeszcze się nie zatrzymał.

Wystarczy przytoczyć najważniejsze cyfry wpływów w r. 1899, a potem w r. 1909, kiedy to ogólne już było zdanie, że bez ingerencyi prawodawstwa wymiar sprawiedliwości narażony będzie na wielkie szkody, oraz zestawić z tem cyfry roku ostatniego, co do którego są już wykazy (1912). Osobno przy tem należy podnieść stosunki w okręgach wyższych sądów krajowych w Krakowie i Lwowie.

W r. 1899 ogólny wpływ skarg w sądach powiatowych wynosił 1,247.448, w r. 1909 było 1,884.783, w r. 1912 zaś 2,290.449, zatem wzrost wynosił 51·4 i 83·6 prc.

W skargach tych Galicya i Bukowina uczestniczą liczbą 1,447.873. Tam też w czasie od 1900 do 1912 liczba skarg bagatelnych podwoiła się, liczba innych skarg w sądach pow. w tym samym czasie z 91.000 podskoczyła na 303.000, zatem więcej, niż w trójnasób się powiększyła. Od szeregu lat dwie trzecie wszystkich skarg bagatelnych, oraz wskutek będącego jeszcze w toku sprostowania ksiąg gruntowych, cztery piąte wszystkich skarg prowizoryalnych przypada na Galicyę i Bukowinę. Odpowiednio do tego liczba skarg przeciętnie przypadająca w tych krajach na głowę ludności, jest prawie cztery razy większa, niż w innych krajach.

Nakazy zapłaty wzrosły z 185.306 na 291.930 i 366.404, co równa się przyrostowi procentowemu 97·7 prc.

Liczba egzekucyj na rzeczy fizyczne podskoczyła z 605.981 w r, 1899 na 1,014.929 w r. 1909, a na 1,228.012 w r. 1912. Procentowo więc wyraża się to cyfrą 67·5 prc. i 102·6 prc. w jeszcze silniejszym stosunku (91·5 i 145·7 prc.) wzrosła liczba dokonanych fantowań.

W trybunałach okazuje się w postępowaniu cywilnem I. instancyi wzrost liczby skarg wekslowych, które doprowadziły do wekslowych nakazów zapłaty, z 88.843 na 116.184 i 173.851: a innych skarg z 39.412 na 62.690 i 95.528. Odpowiada to wzrostowi procentowemu w wekslowych nakazach zapłaty o 118·2 prc., w skargach o 142·4 prc. Chociaż zwiększenie się liczby wyroków było nieco mniejsze, mianowicie o 43 i 116 prc., to jednak z tak ogromnego pomnożenia się procesów wynika jasno, jak bardzo ucierpiały trybunały wskutek ogólnego wzmożenia się interesów. Prócz tego trybunały wskutek mocno zwiększonego napływu konkursów miały spełnić znacznie większą robotę. Liczba konkursów w r. 1899 wynosiła 1124, w 1909 r. 1294 a w r. 1912 1834, zatem wzrost w porównaniu r. 1899 wynosił 63·2 prc. Wzrostem liczby spraw co do procesów przed trybunałami i konkursów dotknięte są oprócz Wiednia przedewszystkiem oba okręgi wyższych sądów w Krakowie i Lwowie, na które w r. 1912 z 95.528 procesów przed trybunałami wypada 39.001.

W równym niemal stosunku powiększyła się liczba odwołań w sprawach cywilnych, mianowicie w sądach krajowych i obwodowych z 11 778 na 18.936 i 22.742, t. j. o 93·1 prc., w sądach wyższych z 3477 na 5245 i 6757, t. j. o 94·3 prc.

Rekursy w tym samym okresie wzrosły w sądach krajowych i obwodowych o 31·3 prc., w sądach wyższych o 53·9 prc.

Także we wszystkich innych gałęziach działalności sądowej widać stały wzrost; tak sprawy ksiąg gruntowych pomnożyły się z 1,227.585 na 1,809.642, t. j. o 47 prc. Wzrost ten prawie wszędzie jest większy, niżby odpowiadało przyrostowi ludności.

Jest tylko rzeczą naturalną, że rozwój interesów w sądach I. instancyi ma swoje *pendant* w napływie spraw w trybunale Najwyższym. Trybunał ten wobec zwiększenia się personalu tylko o 14 sił (65 wobec 79) od r. 1900 musiał załatwić przyrost rewizyi z 6284 na 9836, rekursów z 4540 na 6609, zażaleń nieważności z 1973 na 3422, rozpraw kasacyjnych z 646 na 1229, a spraw dyscyplinarnych z 121 na 245.

Stały wzrost od tak długiego lat szeregu dowodzi, że jest to objaw trwały i niepowstrzymany. W ostatnim czasie pod wpływem niepomyślnego położenia gospodarczego szerokich kół ludności, przyrost dosięgnął takiego szczytu, że sędzia częstokroć o kilka razy więcej musi zdziałać, niż dawniej od niego wymagano.

Zarząd sprawiedliwości miał przed sobą dużo drogi, aby zaradzić wzrastającemu rok rocznie przeciążeniu. Pomnożenie personalu i uproszczenie oraz zmniejszenie spraw środkami administracyjnymi, obie te drogi okazały się niedostatecznemi. Jeżeli z początku można było z trudem jeszcze dotrzymywać kroku zapotrzebowaniom personalu sędziowskiego i kancelaryjnego, to takie obsadzenie sądów, któreby wytworzyło w nich normalne stosunki pracy, byłoby w obecnym przypływie spraw wprost niewykonalne. Pominąwszy już połączone z tem bardzo znaczne koszta i niemożność wystarania się o lokalności na pomieszczenie sędziów i urzędników kancelaryjnych, to Zarząd sprawiedliwości nie zdołałby wcale pozyskać dostatecznej liczby odpowiednich kandydatów na potrzebne nowe posady. Właśnie w tych okręgach, gdzie pomoc jest najsilniejsza, oddawna już okazał się brak kandydatów sędziowskich, któremu niebyło można zaradzić dostatecznie nawet przez specyalne ulgi, jak skrócenie przygotowawczej służby sędziowskiej i szybki awans młodych sędziów. Stan ten trwa dalej bez zmiany. W okręgach tych nawet pewna część obecnie wakujących posad sędziowskich nie może być obsadzona, ponieważ brak potrzebnej liczby egzaminowanych auskultantów, a wymiana sił między okręgami niemożliwa jest z powodu wymagań językowych.

Prezydya sądów wyższych od szeregu

---

19)

ANNA NEUMANOWA.

ZABŁĄKANI.

POWIEŚĆ NA TLE WSCHODNIEM.

(Ciąg dalszy).

VII.

W dwa dni później wojska angielskie wyruszały do Sudanu, zkąd zatrważające nadchodziły wieści o rosnącej potędze Mahdiego i jego zaborach.

Przybyły do Kairu misyonarz włoski, ks. biskup Sogaro, który jeszcze w zimie 1884 szkółkę neofitów z Khartumu wyprowadził, wyjawił całą prawdę, w którą rządy egipski i angielski wierzyć nie chciały, że cała ludność w górnym Egipcie, rozfanatyzowana proklamacyami Mahdiego, była po jego stronie, tak, że na wierność egipskich żołnierzy w granicznych załogach liczyć nie można było. Gordon, który, znany ze swej osobistej odwagi, wybrał się do Khartumu z jednym tylko adjutantem, sir Stewart'em, w rozpaczliwem znajdował się położeniu, gdyż otoczony był dokoła zdrajcami. Domagał się też teraz gwałtownie posiłków.

W samej Anglii powstało wreszcie oburzenie na ministerstwo Gladstone'a, które tak obojętnie patrzył na wypadki w Sudanie i nie myślał o ratowaniu bohatera Gordona.

Rządowi angielskiemu nie chodziło jednak wówczas wcale o uspokojenie Sudanu, któryby był miliony pochłonął; rozciągać zaś protektorat nad tak rozległem państwem w chwili, gdy Europa niechętnem okiem na okupacyę samego Egiptu patrzyła, byłby to chwilowo krok zbyt ryzykowny.

— A to mądre bestye te Angliki — mówił do Stanisława wuj Julian — chcą pierwej ugruntować swą potęgę w Egipcie, a dopiero powoli, gdy tu zapuszczą korzenie, posuną się dalej i będą pierwszym narodem, który tym dzikim ludom narzuci swą cywilizacyę i obdarzy siecią kolei angielskich tę skarbnicę Egiptu, jaką jest Sudan.

— A czy nie myśli wuj, że ów Mahdi wzrósłszy w potęgę zagrażać będzie Egiptowi? Wszak lud tutejszy każdej chwili rzucić się może na Europejczyków. Cóż znaczy n. p. ta garstka Europejczyków 30.000 wraz z Grekami i Ormianami tu w Kairze, wobec 400.000 krajowców.

— O, co do tego to możesz być spokojny, lud tutejszy tak się zżył z Europejczykami, tak przywykł korzystać ze wszystkich dobrodziejstw cywilizacyi naszej, tak się zepsuł, można powiedzieć, wygodnem życiem, że nie łatwo da się rozfanatyzować ascetycznym wysłańcom Mahdiego, wzywającym do pokuty i życia w prostocie.

— A jednak mieliśmy przecież nie dawno powstanie Arabiego i rzeź w Aleksandryi — przerwał Stanisław.

— A czy wiesz mój Stasiu, ile funtów sterlingów kosztowało to powstanie, które ułatwiło okupacyę Egiptu i jakich hord beduińskich użyto, aby wywołać krwawe zajścia, które zmusiły do bombardowania Aleksandryi i uczyniły niezbędną interwencyę Anglii?

— Czy tak? więc ta rzeź?... Nie, to niepodobne... — szepnął Stanisław.

— Mój kochany, w polityce wszystko jest podobne. Tu w Kairze jednak dopóki Khedyw idzie na rękę Anglikom, dopóki ta groźna chmura z Sudanu idąca, tem cenniejszą czyni opiekę Anglii nad Egiptem, do rozruchów nie przyjdzie. Zresztą nie wiem, czy wiesz, że rząd egipski przedłożył imamom i szeikom szkoły El-A-har, proklamacye Mahdiego dla osądzenia, czy ten derwisz jest istotnie owym obiecanym przez proroka Mahdim.

— No i cóż? — spytał ciekawie Stanisław.

— Otóż wszyscy osądzili, że podający się za Mahdiego derwisz jest fałszywym prorokiem, a słowa jego są kłamstwem. Widocznie uczonym kairskim nie podobała się zasada nowego proroka: *Nechrab el dunia, neszaner el akra*, (świat zły zniszczymy, stworzymy inny), bo kto wie, czy w tym innym takby im dobrze było.

— A jednak z górnego Egiptu straszne wprost nadchodzą wieści.

— Mam nadzieję, że samo ukazanie się armii waszej przypłoszy tych zwolenników nowego proroka. Sudan zaś chwilowo odcięty zostanie od Egiptu, bo sir Baryng już dawno namawia Khedywa, aby tylko kordon wojska wyciągnąć na granicy koło Wadihalfa, a Sudan pozostawić własnym losom.

— A Gordon?

— Ha! może potraficie go ocalić, choć zdaje mi się, iż padnie on ofiarą polityki angielskiej. Mógłby wprawdzie dziś może jeszcze ratować się ucieczką, ale tego nie uczyni; znam go osobiście i wiem, że nie ustąpi ze stanowiska, ale do ostatniej kropli krwi bronić będzie honoru swego i Anglii. Ale dość o tem, mówmy teraz o tobie mój chłopcze, cóż? żal ci będzie za Kairem?

— O! pewno; tyle miłych chwil tu przebyłem, tyle też z nich zawdzięczam wujowi...

— Tak, tak i pewnej rudej księżniczce, która przez chwilowy kaprys upodobała sobie angielskiego żołnierza.

Stanisław zaczerwienił się, ale nie zaprzeczył; zresztą wuj Julian wiedział o schadzce; spojrzał więc tylko z uśmiechem na siostrzeńca i spytał patrząc badawczo w jego oczy.

— No, powiedz mi tylko teraz, gdyś to cudowne zjawisko zbliska oglądał i.... dotykał, czy byłbyś w stanie taką laleczkę pokochać sercem całem, dzielić z nią myśli i wrażenia, co?

— Nie wuju, może ona podniecać moje zmysły, drażnić nerwy, ale kochać ją taką miłością, jak się kocha kobietę, z którą chciałoby się żyć i umierać — nie! nigdy.

— Widzisz więc, że Arabowie mają słuszność, kiedy mówią, że kobieta tak, jak róża, upoi pięknością, odurzy, ale nie ma duszy.

Stanisław z żalem żegnał stolicę Egiptu; żal mu było za wujem, do którego szczerze był przywiązany, żal za piękną Zenab, nie mającą wprawdzie duszy, jak twierdził wuj Julian, ale dla której można było zatracić własną w namiętnych jej uściskach. Żal mu było wreszcie i wiernej opiekunki, młodej kuglarki Zory, która zalewała się łzami na samą myśl o wyjeździe Krzęckiego i zaklinała się na wszystkie świętości i na wszystkie złe i dobre „dzinny", że piechetą pójdzie za nim przez pustynie.

Z drugiej strony młody żołnierz podniecony był myślą o wyprawie wojennej; budziła się w nim szalona ambicya zdobycia sławy, ciekawość poznania stron zupełnie nieznanych, niedostępnych prawie; pragnął walki z dzikimi ludźmi, w której osobista odwaga i siła mogły się jeszcze zdać na coś.

(Ciąg dalszy nastąpi).

lat tylko w ten sposób mogły radzić sobie w nieodzownej potrzebie, że odbierały personal sądom mniej zatrudnionym, a dodawały bardziej dotkniętym. Teraz wyrównanie to tak dalece postąpiło, że niema już mowy o zaradzeniu złemu tą drogą.

Środki administracyjne, jakie ma do dyspozycyi Ministerstwo sprawiedliwości, odnoszą się jedynie do ulepszenia służby kancelaryjnej, a zatem tylko pośrednio mogą przydać się sędziemu. W tym względzie Ministerstwo w ostatnich latach uczyniło wszystko, co można było zrobić w ramach istniejącej ustawy i środkami, którymi można było rozporządzać, a mianowicie przez sporządzenie skróconych formularzy, uproszczenie znaczne pisaniny, zakupienie przeszło 2000 maszyn do pisania, urządzenie oddziałów pisania i dyktowania, zwłaszcza zaś przez wzmożone używanie kancelaryi do pomocy dla sędziów. Ale te wszystkie środki nie sięgają do sedna działalności sędziowskiej i dlatego są niedostateczne. Jeżeli ma się pomódz sędziemu, to trzeba zatamować napływ spraw i uprościć samo postępowanie, co jednak da się zrobić tylko na drodze prawodawczej.

Ministerstwo sprawiedliwości w r. 1909 opracowało projekt ustawy o zmianie postanowień o rewizyi i rekursie, potem w r. 1910 projekt zwany ustawą o ulżeniu sądom w sprawie zmian postępowania w cywilnych sprawach, i przedłożyło je radzie Państwa do konstytucyjnego traktowania. Projekty te, zaopatrzone w bardzo szczegółowe uzasadnienie, poprzedziły gruntowne studya i badania, projekt wymieniony na drugiem miejscu miał kilku poprzedników we wnioskach, postawionych w Izbie posłów. Projekty te, po części zmieniane co do poszczególnych postanowień, w następnych sesyach ciągle były na nowo wnoszone, ale ich nie załatwiono. Projekt noweli o rewizyi przedewszystkiem był bardzo dokładnie omawiany przez komisyę sądową Izby panów i w nieco zmienionej formie zyskał przyzwolenie Izby panów. Większość komisyi sądowej Izby posłów również była widocznie przychylna projektowi; bez wyjątku przyznawano, że stosunki w Trybunale Najwyższym koniecznie wymagają naprawy. Ministerstwo sprawiedliwości, nie pozbywając się przewodniej myśli projektu, zaproponowało w ostatniem przedłożeniu rządowem (Nr. 535 dodatków do stenogr. protokołów Izby posłów, XXI. sesya 1911), nowy, nieco inny sposób wyjścia. Projekt ustawy o ulżeniu ciężaru sądom był gruntownie omawiany od listopada z. r. w komisyi sądowej Izby posłów, a mianowicie po części w pełnej komisyi, po części tylko w jednym jej oddziale, i właśnie był dojrzały do przedłożenia pełnej komisyi, gdy odroczenie Izby przerwało dalszą pracę prawodawczą.

Obciążenie większości sądów — przedewszystkiem idzie tu o sądy w Galicyi i na Bukowinie, ale też o sądy w Wiedniu, Tryeście i Gracu — tymczasem tak wzrosło, że nie tylko doszło się do granicy możności sprostania zadaniu, ale w wielu wypadkach ją przekroczono. Grozi niebezpieczeństwo, że sąd i kancelarya mimo wszelkie środki zaradcze, jakie wymyślono, runą pod brzemieniem coraz bardziej napływających spraw. Tylko dzięki gorliwej obowiązkowości i ofiarności stanu sędziowskiego można było wogóle przetrwać lata ciężkich przesileń gospodarczych bez tego następstwa, żeby aparat wymiaru sprawiedliwości odmówił służby. Ale co przytem najgorsze, że pośpiech w robocie z konieczności musi oddziałać na sposób wymiaru sprawiedliwości. Nie da się uniknąć zwłok, które mogą bardzo szkodzić stronom, usterek i powierzchownego opracowania aktów, skoro wszędzie panuje ogromne przeciążenie. W niektórych sądach galicyjskich zaległości wzrosły do rozmiarów zastraszających, a pomoc nadzwyczajna, zarządzona przez Ministerstwo, nie mogła temu zaradzić. Trwanie postępowania wykazuje coraz większe z każdym rokiem zwolnienie tempa procesów; niejedno odstąpienie od ustawowej drogi tłumaczy się wzrastającą z dniem każdym biedą pod tym względem.

Zupełnie zaś niemożliwe stały się stosunki w Najwyższym Trybunale. Według wykazu za r. 1913 przypada na jednego sędziego rocznie 138 rewizyj, 93 rekursów, 48 zażaleń nieważności i 3 i pół sprawy dyscyplinarnej, prócz tego około 80 spraw innego rodzaju, t. zn. w 132 dniach roboczych (po odliczeniu czasu choroby, urlopu, dni posiedzeń, które nie mogą służyć do studyowania aktów i przygotowania załatwień) dziennie załatwienia więcej niż jednej rewizyi i jeszcze dwóch spraw innych. W porównaniu z działalnością sądów najwyższych w innych państwach, to obciążenie nazwać należy bezprzykładnem i ze względu na wysokie wymagania, jakie trzeba stawiać do judykatury najwyższego sądu pod względem rzeczowym, wprost niedopuszczalnem. Wobec trudności uzyskania kandydatów pod względem językowym zupełnie odpowiednich i wobec surowych wymagań fachowych, od których musi być uzależnione powołanie na urząd sędziego najwyższego, wprost wykluczone jest uzupełnienie stanu Trybunału Najw. do potrzebnej liczby 130 do 140 sędziów, a i zresztą — co wszyscy przyznają — wywołałoby to bardzo poważne wątpliwości ze względu na utrzymanie jednolitości prawnej.

Wobec takich stosunków Rząd nie mógł pozostać bezczynnym. Głośne zewsząd wołanie o zaradzenie złemu nie mogło przebrzmieć bez echa. Obie Izby Rady państwa obradując nad wspomnianymi pierwej projektami ustaw, uznały nagłość zarządzeń ku ulżeniu sądom.

Zapytanie, wystosowane przez Izbę posłów w maju z. r., wywołało dyskusyę o stosunkach w sądach, opisywanych już wówczas jako nie do zniesienia. Najwyższy Trybunał sprawiedliwości niejednokrotnie występował z naglącem żądaniem ograniczenia toku postępowania rewizyjnego i już w r. 1909, kiedy napływ spraw był jeszcze znacznie mniejszy, stwierdził, iż sędziowie zupełnie nie są w stanie całkowicie swym obowiązkom podołać. Dwie okoliczności w najnowszym czasie sprawiły jednak, że reformy właśnie obecnie odwlekać już niepodobna. Najpierw niespodziewany wzrost spraw z powodu przesilenia ekonomicznego, które, zdaje się przebyło już punkt kulminacyjny, ale oddziaływa nadal w nieosłabionym, a nawet w jeszcze większym stopniu na sądy — powtóre uregulowanie postępowania wykonawczego w stosunku do Węgier.

Zmiany, które według nowej węgierskiej procedury cywilnej nastąpiły w przedmiocie wykonalności austryackich tytułów egzekucyjnych, groziły bardzo szkodliwemi następstwami dla naszych stosunków handlowych z Węgrami. Powiodło się obecnie zawarcie między obu rządami układu, mocą którego zachowuje się dla naszych kupców przynajmniej część tego, co obecnie posiadają. Wymaga to atoli w niektórych ważnych punktach zmiany i uzupełnienia naszych przepisów o przynależności. Ponieważ nowa węgierska procedura cywilna wejść ma w życie 1 stycznia 1915, muszą być dosyć wcześnie zaprowadzone owe uzupełnienia i zmiany w naszej normie jurysdykcyjnej.

Ze względu na sytuacyę sądów i interesy ludności nie pozostawało Rządowi nic innego, jak oba wymienione projekty ustaw wydać na podstawie § 14. Nagłość wobec opisanych stosunków nie ulega wątpliwości. Skarb Państwa nie zostaje bynajmniej obciążony.

Sądy powiatowe doznają między innemi ulgi przez rozszerzenie postępowania upominawczego. W Galicyi, na Bukowinie i w Dalmacyi, gdzie dotychczas postępowanie upominawcze nie weszło w życie, przewidziano specyalne postanowienia na pięcioletni czas przejściowy.

Dla trybunału zaprowadza projekt tę nowość, że w sporach do 2500 koron rozstrzygać ma nie senat, ale jeden sędzia.

W wyższych sądach krajowych, w sprawach załatwianych przez jednego sędziego z trybunału, rozstrzygać będzie senat złożony z 3 sędziów, zamiast jak dotąd z pięciu; będzie to pomoc dla bardzo przeciążonych trybunałów drugiej instancyi.

Najwyższy Trybunał kasacyjny ma wreszcie doznać tej ulgi, iż rewizye co do równobrzmiących wyroków w sprawach poniżej 1.000 koron będą niedopuszczalne; nadto zaprowadzono kilka ograniczeń w dopuszczalności rekursu rewizyjnego.

Wreszcie idzie szereg innych postanowień, które znoszą niepotrzebne formalności, usuwają luki i niejasność ustawy, a tem samem przyczyniają się do ulżenia sądom.

Zmiana ustawy o utrzymaniu ewidencyi katastru podatku gruntowego.

Zapomocą artykułu I. noweli o podziale parcel, wraz ze zmianą § 1 ustawy z 23 maja 1883 Dz. p. p. 83, powiększa się liczbę owych organów, które mają prawo sporządzania planów, służących za podstawę do przeprowadzenia w księgach gruntowych podziału parcel. W interesie zgodności katastru podatku gruntowego z księgami gruntowemi było tedy rzeczą konieczna zaprowadzone przez to Cesarskie rozporządzenie nowe postanowienia uzupełnić przez odpowiednią nowelizacyę odnośnych przepisów ustawy o podatku gruntowym. Równocześnie przeto wydane zostało Cesarskie rozporządzenie z 1 czerwca 1914 w sprawie niektórych zmian ustawy z 23 maja 1883 Dz. p. p. 83 o utrzymaniu ewidencyi katastru podatku gruntowego.

Nowela o dzieleniu parcel.

Nowela ta wydana w drodze Najw. Cesarskiego rozporządzenia, ma ludności zwłaszcza we wschodnich i południowych krajach koronnych, umożliwić spełnienie ustawowych obowiązków, co do współdziałania w zaprowadzeniu i utrzymaniu porządku w księgach gruntowych. Obecnie podział parceli w księdze gruntowej z reguły tylko wtedy może być przeprowadzony, gdy co do nabycia gruntu przedłożony zostaje pisemny kontrakt, oraz plan podziału, wykonany przez państwowego lub cywilnego geometrę.

W niektórych krajach, zwłaszcza w Galicyi i na Bukowinie, jakoteż Pobrzeżu i Dalmacyi, dostarczenie takiego planu jest bardzo trudne i kosztowne, ponieważ nie wielu jest geometrów cywilnych, a państwowi geometrzy poza urzędowemi czynnościami rzadko kiedy mają czas na prywatne roboty. Ułożenie kontraktu kupna także połączone jest z kosztami, niestosunkowo wielkiemi wobec małej wartości drobnych parcel w wiejskich powiatach. Z tego powodu strony często takich podziałów gruntów do ksiąg gruntowych nie zgłaszają. Wynika ztąd coraz większe pogorszenie się ksiąg gruntowych, które już teraz nie odpowiadają w wielu miejscach faktycznym stosunkom.

Aby temu zaradzić Rząd już w r. 1895 przedłożył Radzie państwa projekt ustawy o podziale parcel katastralnych w księgach gruntowych i o sporządzaniu w sądach dokumentów o kupnie i sprzedaży mniejszej wartości nieruchomości. W następnych sesyach wnoszono tę ustawę ponownie, Izba panów uchwaliła ją trzy razy w drugiem i trzeciem czytaniu, w Izbie posłów nie posunięto się dalej poza pierwsze czytanie. Zaradzenie złemu okazało się niezbędne, gdyż zaprowadzenie porządku w księgach gruntowych napotyka na największe trudności. Zachodzi obawa, że także w owych gminach, w których w ostatnich latach z wielkim trudem i kosztem sprostowano księgi gruntowe, zapanuje znów dawny nieporządek.

Uporządkowanie ksiąg gruntowych jest też w ścisłym związku z ulżeniem sądom, gdyż z niezgodności ksiąg z istotnym stanem posiadłości wynika wiele zawikłanych spraw prawnych.

Państwowym urzędom, dysponującym organami technicznymi, będzie teraz wyraźnie przyznane prawo sporządzania planów podziału dla własnego użytku, co już działo się w praktyce i bez ustawy. Także urzędy budowlane większych miast, Wydziałów krajowych i t. d. miały już w praktyce dla swych planów prawo tabularności. Niejednolity tok prawny będzie teraz ustalony przez to, że drogą rozporządzenia wyliczone będą te władze i urzędy, którym przysługuje prawo wygotowywania planów podziału, mających walor dla ksiąg gruntowych.

Ponieważ to uprawnienie obejmuje tylko zakres własnego służbowego zapotrzebo-

---

49)

MATKA.

(*Artur Dourliac: Le supplice d' une mère*).

XXI.

(Ciąg dalszy).

Zrozumiała dopiero teraz rozsądne słowa Parkera. Miał słuszność! Chcieć wzlecieć wyżej, niż skrzydła poniosą, mogło to znaczyć narazić się na śmiertelny upadek. I w głowie jej się mąciło, myśląc o tem, nie z powodu jej samej, lecz dzieci, syna!

Jakże mu zadać cios podobny? ona, matka?

Wszystkie siły opuszczały ją wobec tej strasznej fatalności, która ciężkiem brzemieniem opadała na niewinnych.

Czemu opuściła Amerykę? czemu pozwoliła synowi przekroczyć próg pałacu Desneuille? Czemu? czemu?

Z próżności, aby widzieć syna skazańca szanowanym i honorowanym przez każdego; z dumy, aby widzieć krzyż zasługi, przypięty na jego piersi ręką Reny Desneuille....

Jakże jej to wszystko wydało się próżnem i bez treści w tej chwili! jakże chętnie poświęciłaby wszystko, aby wykupić syna od tego krzyża, za ciężkiego na ramiona mężczyzny!

— I cóż, matko! nic nie odpowiadasz?

Milczała, nie znajdując już w sobie odwagi na to odkrycie konieczne, przewidywane, fatalne.

Jednakże on nalegał, już zaniepokojony. Wtedy, szukając słów, odwracając oczy, z zaschniętem gardłem i głosem pełnym wahania:

— Moje biedne dziecko..,. — rzekła — przebacz mi ból, który ci sprawię.... Obowiązek jest ciężką rzeczą.... Muszę rozwiać słodkie twoje nadzieje. Ani dziś, ani jutro, ani nigdy, nie możesz myśleć o Renie Desneuille.

— Matko!

— Mój Janku, bardzo cierpisz?... Serce mi się rozrywa.

I młody człowiek uczuł dwie łzy, padające, jak rosa gorąca, na jego czoło rozpalone.

To rozczulenie, tak rzadkie u tej mężkiej prawie natury, głęboko go wzruszyło, energia jego odżyla po tym nowym chrzcie łzawym.

— Nie płacz, matko — wyrzekł stanowczym głosem — jestem mężczyzną; nie będziesz potrzebowała mi tego przypominać. Więc ten związek jest niemożliwy?

— Niemożliwy.

— Z powodu?

— Z powodu!... z powodu!..

Nie, nie mogła... drżące jej usta nie chciały wyznać strasznej prawdy...

— Powód?... słuchaj, Janku, masz prawo wymagać; lecz w imię mojej miłości, w imię dwudziestu lat cierpienia, błagam cię na kolanach, nie pytaj mnie o nic!

I mówiąc to, usunęła się przed synem na kolana.

— Mamo!

Ten okrzyk dziecka, okrzyk rozpaczy, miłości, wydarł się bez zastanowienia z jego serca. Podnosząc biedną, bezsilną prawie kobietę, Jan przytrzymał ją w ramionach, okrywając-pocałunkami białe jej włosy z czcią głęboką.

— Nie płacz, nie mów, nic mi nie mów, kocham ciebie, szanuję, wszystko co robisz jest dobre, będę ci posłuszny o nic nie pytając, nic nie rozumiejąc, bo wierzę w ciebie bezwzględnie! Mamo! ukochana moja mamo!

Posadził ją łagodnie na fotelu i klęcząc przy niej, jak wtedy, gdy był małem dzieckiem, przyciskał do ust biedne jej ręce wychudłe, wyszukując najpieszczotliwsze wyrazy, aby ją uspokoić, uśpić jej boleść.

— I to ja cierpienie ci sprawiam! — wzdychała ona z rozpaczą.

— Nie mówmy już o tem, matko; za nic w świecie nie chcę, abyś przezemnie łzy wylewała; mam odwagę, odjadę.

— Nie — odrzekła jak w obłędzie — wszyscy wyjedziemy... Byłam nieprzezorna, szalona!... lecz jakże mogłam przewidzieć?... Mój Boże!... Pojedziemy daleko, bardzo daleko!... Tam ci powiem... osądzisz mnie!... przebaczysz mi boleść, którą ci zadałam... gdy się dowiesz... Będziemy żyli we troje, zapominając o całym świecie... zapomnieni!...

— Nie wszyscy troje, tylko my oboje, matko, — zauważył młody człowiek z melancholijnym uśmiechem. — Lucy nie może, tak jak ja, pozostać w celibacie, a powody, które przeszkadzają mi poślubić Renę Desneuille, nie mogą jej przeszkodzić wyjść za mąż za Andrzeja.

— Za Andrzeja!

— Tak, polecił mi przed chwilą, żebym prosił ciebie w jego imieniu o rękę Lucy.

— Mój Boże!

Biedna kobieta zachwiała się pod tym nowym ciosem: Walka znowu się zaczynała, zbierając więc wszystkie swoje siły:

— Niestety! moje dziecko — szepnęła — to małżeństwo tak samo nie może dojść do skutku, jak twoje.

— A zatem... to nie z powodu rodziny Desneuille?... Przeszkoda jest więc z naszej strony?...

— Tak.

Jan przeszedł się po pokoju, a potem, stając przed wdową:

— Moja matko — rzekł poważnie — dopóki chodzi tylko o mnie samego, mogę się zrezygnować i milczeć, lecz tym razem, przyszłość i szczęście mojej siostry się rozgrywa. Jestem głową rodziny i mam prawo i obowiązek wiedzieć prawdę...

— Janku...

— Z największym szacunkiem, z pokorą, proszę cię matko, nie odmawiaj mi tego!

— Ty chcesz?...

— Proszę o to.

Ton jego mowy, pełen szacunku, ale stanowczy, świadczył o niezłomnem postanowieniu.

Nie można się już było cofać; matka to zrozumiała i zamykając oczy, by nie widzieć ciosu, który miała zadać:

— Janie, mój synu — rzekła — przywołaj całą twoją odwagę... ty wiesz.. winy ojców spadają na dzieci... nazwisko, które nosisz, nie jest twojem... jest skaza na tem nazwisku..

Krótkie, urwane łkanie w piersi mu się ozwało i pochylając czoło rumieńcem wstydu oblane:

— Mój ojciec? — spytał cicho.

— Tak — odrzekła głuchym tonem.

Zaległo ciężkie milczenie.

On obawiał się pytać...

Ona drżała przed możliwą odpowiedzią...

Nagle, wesoły wybuch śmiechu obudził ich oboje. Różowa twarzyczka Lucy ukazała się przez okno.

— Ależ to cicho się sprawujecie! słychać jak muchy latają! — zawołała wesoło.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wania, jak to sobie dotyczące urzędy już dotąd w tej lub owej formie pomagały, przeto nowe uregulowanie sprawy nie narazi interesów geometrów cywilnych na szkodę. Przed wydaniem dotyczących rozporządzeń będzie jeszcze zasięgnięta opinia Izb inżynierskich.

Aby zaradzić trudnościom, które z braku dostatecznej liczby geometrów cywilnych na wsi wynikają dla utrzymania porządku w księgach gruntowych, mają być drogą rozporządzenia oznaczone owe obszary, w których Minister sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem robót publicznych, na tak długo, jak tego stosunki wymagają, może poszczególne organa techniczne z geodetycznem wykształceniem akademickiem upoważnić do wygotowywania planów dzielenia gruntów, ważnych dla tabuli.

Rozmaite ograniczenia służyć mają po temu, aby to prowizoryczne zarządzenie nie wytworzyło konkurencyi dla techników cywilnych. Tak n. p. upoważnienie owo, każdego czasu odwołalne, może być udzielone tylko w takim okręgu sądowym, w którym nie osiedlił się żaden geometra cywilny, a gaśnie ono, skoro geometra tam osiądzie. Działalność owego organu technicznego nie może też rozciągać się poza granice powiatu sądowego.

Fakt, że przed wydaniem tego ostatniego rozporządzenia, wysłuchana będzie opinia Izb inżynierskich, daje cywilnym geometrom rękojmię, iż przy wyborze owych okręgów, w których ten tymczasowy stan rzeczy będzie obowiązywał, postępować się będzie z największą ostrożnością i tylko pod przymusem naglącej publicznej potrzeby.

Projekt ustawy finansowej
pro 1914/15.

(I.) Preliminarz budżetu pro 1914/15, wniesiony wczoraj w Radzie państwa, zamknięto, jak już z depesz wiadomo, nadwyżką 261.746 koron, wynikłą z odciągnięcia wydatków, przewidywanych w sumie koron 3,460,987.902 od dochodów przewidywanych w sumie 3.460,726.156 koron.

W poszczególnych etatach zapotrzebowania zaznaczyć wypada między innemi następujące w porównaniu z zeszłorocznym budżetem różnice.

W rozdziale „Rada państwa“ zapotrzebowanie jest mniejsze o 52.000 kor., dzięki temu, że z powodu niefunkcyonowania parlamentu odpadły koszta różnych druków.

Wydatek na przyczynienie się do kosztów Zarządu spraw wspólnych urość ma o 109,577.583 koron, z czego 58.454.760 kor. przypadnie na „Przyczynienie się do specyalnych, nadzwyczajnych zapotrzebowań Zarządu armii i marynarki“.

W dziale Ministerstwa spraw wewnętrznych ogólne zapotrzebowanie wynosi koron 4,059.855 — w tytule „Centrala“ okazuje się zapotrzebowanie mniejsze o 1.223.250 koron, głównie skutkiem przesunięcia preliminowanych w r. 1913 „różnych wydatków sanitarnych“ pod tytuł „Zarząd polityczny“.

W tytule „Bezpieczeństwo publiczne“ podnosi się wydatek na władze i organy policyjne o 1,966.994 koron, nadzwyczajny zaś wydatek zmniejsza się o 107.672 koron. — Dla Galicyi przeznaczono na urządzenie lokalów urzędowych nowoutworzyć się mającego komisaryatu policyjnego w Borysławiu 2000 koron, na sprawienie zaś dwu wozów celkowych z zaprzęgiem dla przewozu aresztantów we Lwowie 6900 koron.

Ministerstwo obrony krajowej wykazuje zapotrzebowanie większe o 22·36 mil. koron.

W etacie Ministerstwa wyznań i oświaty przyrost wydatków podano na 4,081.152 koron, z czego 3.452.577 koron przypada na dział nauczania. Dla „Wyższych zakładów naukowych“ domaga się zwiększenia wydatków o 609.546 k., dalej przeznaczono 2,119.638 koron na szkoły średnie, a 447.702 koron na szkoły ludowe. Co do zapotrzebowania tego etatu dla Galicyi zaznaczyć wypada, że tytułem subwencyj i dotacyj przeznacza preliminarz dla Akademii Umiejętności w Krakowie 26.000 koron (o 6000 mniej, niż w r. z.); dla Akademii sztuk pięknych w Krakowie 134.981 koron (w roku poprzednim 130.678); tytułem innych subwencyj i dotacyj dla Galicyi 27.000 koron; na cele archeologii 60.000 kor. (w r. poprz. 77.600 k.);

Na cele przebudowy i dobudowy, jakoteż wewnętrznego urządzenia 96.430 koron (w r. z. 15.600), tytułem innych dodatków koron 192.213 (w r. z. 82.000 koron); na majątek zakładowy tego Funduszu koron 21.000 (w r. z. 629.000 koron) i 2000 koron, ponadto specyalnie dla Krakowa na budowy, przebudowy, dobudowy i wewnętrzne urządzenia 3893 koron. Zapotrzebowanie Urzędu lasów i domen galicyjskich wykazuje sumę 533.797 koron (w roku poprzednim 271.190 koron); na budowy i wewnętrzne urządzenia 38.935 koron (w roku poprzednim 5000 koron). Zapotrzebowanie Uniwersytetu we Lwowie wynosi 1,612.981 koron (w roku poprzednim 1,529.712 koron), wydatki na urządzenia, zarząd i cele nauczania 81.380 koron (w roku poprzednim 126.336 koron), dodatki na wynagrodzenia 2618 koron (tak samo w roku poprzednim). Dla Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie przeznaczono 2,152.667 koron (w roku poprzednim 2,066.550 koron), na koszt urządzenia, zarządu i na cele naukowe 127.565 koron (w roku poprzednim 192.866 koron). Dla Politechniki we Lwowie przypadło na urządzenia, zarząd i cele naukowe 215.741 koron (tak samo w roku poprzednim); dla Akademii weterynaryi we Lwowie na ten sam cel 42.126 koron (tak samo w roku zeszłym).

W dziale szkół średnich dla Galicyi przeznaczono na urządzenie, zarząd i cele naukowe 284.523 koron (tak samo w roku poprzednim); na szkoły akuszerek 1500 koron (tak samo w roku poprzednim); na szkoły ludowe 33.899 koron (w roku poprz. 18.697 koron), na fundacye i tytułem przyczynienia się 50.000 koron (tak samo w roku poprzednim).

Etat Ministerstwa skarbu wykazuje zapotrzebowanie ogólne w sumie koron 1.025,551.323, co równa się przyrostowi o 139,756.366 koron. Na „Zarząd skarbowy“ w ścisłem tego słowa znaczeniu przypada stosunkowo nieznaczny przyrost zapotrzebowania mianowicie 658,583 kor. Bardzo znaczne zwiększenie wydatków (o 54,530.420 koron) okazuje się konieczne w dziale „Loteryi i loteryi klasowej“, przedewszystkiem na cele tej drugiej, zaznaczyć jednak wypada, że równocześnie przewidywane jest zwiększenie dochodów z tego tytułu o 68,430.000 kor.

Etat Ministerstwa handlu wykazuje obniżenie zapotrzebowania o 269.760 koron.

Ministerstwo kolei żelaznych zwiększa swe zapotrzebanie o 15,059.500 kor. Dział „Ruchu kolei państwowych“ domaga się podwyższenia wydatków o 20,450.230 kor., z czego przeznaczonych być ma 14,465.700 koron na podniesienie wydatków personalnych, a mianowicie na polepszenie doli materyalnej personalu kolejowego, jako to na automatyczne podwyższenie płacy, na stabilizacyę urzędników pomocniczych i służby, jako też na pomnożenie liczby posad.

Etat Ministerstwa rolnictwa wykazuje podwyższenie wydatków o 1,945.000 koron, z czego 606.487 kor. przypada na lasowość i domeny.

Etat Ministerstwa sprawiedliwości preliminuje zwiększenie wydatków o 2.129.790 kor. Sprostowanie ksiąg gruntowych w Galicyi i na Bukowinie pociągnie za sobą zwiększenie wydatków o 574.000 koron (w r. popr. 500.000 kor.).

W etacie Ministerstwa robót publicznych podwyższy się wydatki o koron 3,572.195. Z tego przypada na cele nauki przemysłowej 993.241 kor., na budowę dróg 1,540.840 kor., na budowy wodne 6,793.776 koron.

Dla Galicyi przeznaczono koszta nauczania i zarządu w szkołach przemysłowych 77.000 kor. (w r. poprz. 72.500 kor.), na ryczałtowe zapotrzebowanie tych szkół 22.000 kor., (w r. poprz. 6400 kor.); na nadzwyczajne budowy dróg i sprawienie potrzebnych do tego celu aparatów i t. p. 114.089 kor. (tak samo jak w r. poprz.), na budowy wodne 6,713.878 kor. (w r. poprz. 4,184.353 kor.), na nowe budowy, produktywne zakłady i zakupno realności w Brzeszczach 182.600 kor. (w r. poprz. 380.500 kor), na fabrykę nafty w Drohobyczu 1,030.000 kor. w r. poprz. 48.000 kor.), na ratę roczną kosztów utworzenia tej fabryki i sukursalnych zakładów 1,500.000 kor. (tak samo w r. poprz.).

Etat Zarządu budynków państwowych będzie miał tym razem wydatki większe o 5,721.000 koron. W dziale tym zwiększa się zapotrzebowanie Ministerstwa spraw wewnętrznych dla Galicyi o 64.205 koron (w roku poprzednim 330.437 koron); zapotrzebowanie Ministerstwa wyznań i oświaty 2,452.084 koron (w roku poprzednim 1,380.037 koron), Ministerstwa skarbu koron 729.600 (w roku poprzednim 437.480 koron), Ministerstwa handlu 419.660 koron (w roku poprzednim 87.950 koron); Ministerstwa rolnictwa 124.260 koron (w roku poprzednim 239.860 koron); Ministerstwa sprawiedliwości dla Galicyi zachodniej 867.179 koron (w roku poprzednim 820.464 koron), dla Galicyi wschodniej 498.017 koron (w roku poprzednim 690.955 koron); Ministerstwa robót publicznych 118.000 koron (w roku poprzednim 359.661 koron).

KRONIKA.

Lwów, 4 czerwca.

Kalendarz.

Piątek (5 czerwca):

Bonifacego. — Dobromira. — Mychaiła isp.

Wschód słońca o godzinie 3·20 rano, zachód słońca o godzinie 7·23 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 14 Cel.

— **Ze zjazdu Sodalicyj Maryańskich we Lwowie.** W odpowiedzi na telegram hołdowniczy, wysłany do Ojca św. przez zjazd Sodalicyj, nadszedł już po zamknięciu zjazdu następujący telegram od Ojca św. z Rzymu na ręce superiora O. Sopucha T. J.:

„Ojciec św. dziękuje za dowód synowskiej czci, okazany ze strony Sodalisów maryańskich, zebranych we Lwowie, i przysyła im najmiłościwiej Apostolskie błogosławieństwo“.

Pod telegramem tym podpisany jest kardynał ks. Merry del Val.

Wśród życzeń, które nadeszły ze wszystkich stron kraju, od wielu osób i instytucyj, znajdują się także życzenia z błogosławieństwem od księcia biskupa krakowskiego ks. Sapiehy, od biskupa przemyskiego ks. Pelczara, od biskupa-sufragana krakowskiego ks. Nowaka i od biskupa-sufragana lwowskiego ks. Bandurskiego.

— **Z Towarzystwa historycznego.** Na walnem zgromadzeniu dnia 30. maja b. r. zamianowano wielce zasłużonych około spraw Towarzystwa, znakomitych autorów prof. Ludwika Kubalę i Tadeusza Wojciechowskiego członkami honorowymi.

Następnie wygłosił dr. Emil Kipa odczyt p. t. „W przededniu wojny 1809“.

— **Z Uniwersytetu.** P. Henryk Straszewski rodem z Krakowa, po złożeniu egzaminów ścisłych z botaniki jako przedmiotu głównego z postępem *magna cum laude*, otrzymał na Uniwersytecie w Monachium stopień doktora filozofii.

† **Stanisław Strzemieńczyk Woynarowski,** zasłużony dziennikarz, zmarł wczoraj po południu w naszem mieście w 62 r. życia.

Szczery, głęboki żal staje nad otwierającą się świeżą mogiłą, w której spocznie człowiek niepospolity, — może już ostatni przedstawiciel swego typu, w każdym razie jeden z ostatnich z koła rycerzy gralowych, skupiających się ongi dokoła Jana Lama.

Gdy ś. p. Stanisław Woynarowski stawiał pierwsze kroki na arenie dziennikarskiej, prasa polska w Galicyi przebywała najświetniejszy dotąd okres swego rozwoju. Młode jeszcze życie konstytucyjne i autonomiczne wyniosło na widownię zastęp pierwszorzędnych publicystów. Jaśniała jeszcze pełnym blaskiem wielka gwiazda Jana Dobrzańskiego; trząsł opinią wspomniany arystarcha cyganeryi, Jan Lam, z niezrównanem powodzeniem okraszający najpoważniejsze kwestye swym genialnym humorem; śmigała ponad głowami homerycka „pałka“ Henryka Rewakowicza, który reprezentując kierunek postępowy, zmagał się z Dobrzańskim w nierozegranych zapasach. A dokoła tych seniorów podrastał już młody „narybek“, zdobywali sobie szlify: Czerwiński, Stebelski, Spausta i Roman Poliński. Do nich to przyłączył się Stanisław Woynarowski, aby wkrótce wybitne w owem gronie zająć stanowisko.

Właściwie zupełnie inną, może świetniejszą karyerę gotowali mu rodzice, zasobni ziemianie. Ale młody Stanisław upodobał sobie w owym cygańskim światku konfraternii dziennikarskiej, do której wprowadził go Rogosz. Pierwsze zaraz próby dowiodły, że nie brakło mu warunków; posiadał odpowiednie wykształcenie, żywą, bystrą inteligencyę, łatwość i gładkość pióra, a zwłaszcza temperament — i co za temperament! Bo też nie był to człowiek ze zwykłej ulepiony gliny. W nim grała dawna krew szlachecka i gdzieś jeszcze echa zaporoskich przodków — ztamtąd wywodzą ród swój Woynarowscy — odzywały się co chwila z całą jaskrawością. Przy artusowym stole Lama umiano to należycie cenić, ale ceniono także w redakcyi. Tam bowiem Woynarowski okazał się odrazu siłą wyborną, przedewszystkiem doskonałym stylistą, obok tego zaś ciętym dyalektykiem. Nikomu nie dał zbić się z tropu, kontenansu nigdy nie tracił — a obok swady miał ową *urbanitas* wysokiej kultury, wskazującą zawsze należne granice.

Rozpoczął śp. Woynarowski pracę dziennikarską około r. 1880 w redakcyi *Kuryera Lwowskiego*, zkąd przeniósł się do *Dziennika Polskiego* i przez szereg lat już pisma tego nie opuścił, ustąpiwszy dopiero wówczas, gdy cierpienie oczu kazało mu wogóle zaniechać zajęć pisarskich. Polem jego była polityka, ów chleb codzienny gazet, a specyalnością artykuły wstępne. Bystrość oryentacyi łączyła się w nich z troskliwem, często misternem wprost opracowaniem. Na szczególne też podniesienie zasługuje troska śp. Stanisława o czystość języka polskiego. Znając go gruntownie i niepospolicie nim władając, — stanowił pod tym względem wzór godny naśladowania.

Oddawał się także przygodnie belletrystyce. Współpracował czas pewien w *Strzesze* Richtera, w *Ziarnie* pod redakcyą Spausty, a nowele Estwoyna (takiego bowiem używał pseudonimu), np. „Piaskarz“ i powieść „Illegitimi thori“ zwracały na siebie powszechną uwagę. Był w nim niezawodnie materyał na dzielnego pisarza-artystę, ale życie nie dozwoliło mu zużytkować tych zdolności.

Przed laty kilku zapadłszy na zaćmę, opuścił szeregi dziennikarskie; długo wszakże nie mógł oswoić się z myślą, że już nigdy nie zasiądzie przy redaktorskiem biurku. Kalectwo, zmiana trybu życia i niepowodzenia ugięły go; ale jeszcze i w tem przykrem położeniu, ilekroć znalazł się w doborowem gronie przyjaciół, odżywał na chwil bodaj kilka ów dawny Stanisław Woynarowski o bezgranicznej fantazyi i nieugaszonym, płomiennym temperamencie. Chwil tych niestety coraz mniej było.

Przed dwoma laty, odziedziczywszy po zmarłym bracie, śp. Feliksie, znaczny majątek, założył, pospołu z drugim bratem, inżynierem p. Konstantym Woynarowskim, fundacyę stypendyalną dla sierót po dziennikarzach. Nie mógł chyba piękniej zadokumentować swego zamiłowania do zawodu, który tak mało dał mu kwiatów, a tak wiele cierni.

Smutne miał lata ostatnie ten człowiek, jakby stworzony na to, aby żył radością życia i ją krzewił: ten bywalec, wnoszący z sobą wszędzie ożywienie, liczący przyjaciół na setki, nawykły szumnie i hucznie ekspensować swą energię życiową, a spieszący skwapliwie z przyjacielską usługą wszędzie, gdzie znalazł jej potrzebę. Niedomagając coraz bardziej, skazany był na samotność. Wywiązała się ciężka skleroza, wobec której nawet w towarzystwie najbliższych przyjaciół nie mógł znaleźć rozweselenia. Od kilku miesięcy siły ubywały coraz pospieszniej; była to już tylko pełna udręki wegetacya, wobec której śmierć przyszła, jak wyzwolenie.

Spokój jego duszy, cześć jego pamięci!

*

Eksportacya zwłok ś. p. Stanisława Woynarowskiego odbędzie się dnia 5. b. m. z domu żałoby przy ulicy Zyblikiewicza l. 32, na cmentarz łyczakowski, do grobowca rodzinnego.

*

Wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich przesłał na ręce wdowy ś. p. Stanisława Woynarowskiego pismo z wyrazami współczucia i żalu, oraz składa u trumny Zmarłego wieniec.

— **I. Salon wiosenny:** Niezwykłe powodzenie I. tomboli dzieł sztuki skłoniło zarząd Towarzystwa Przyj. sztuk pięknych do urządzenia II-giej tomboli w sobotę dnia 6-go czerwca b. r. o godzinie pół do 6 wieczorem w Pałacu sztuki na placu Powystawowym. Wygrane rozdzielone są w bonach i każdy wygrywający ma prawo wybrać sobie z pośród dzieł wystawionych w Salonie obraz lub rzeźbę w cenie odpowiadającej wysokości bonu.

Od ilości sprzedanych kart tombolowych zależna jest wysokość wygranej.

Podczas tomboli przegrywać będzie znakomity kwintet złożony z pierwszorzędnych sił muzycznych. Nowy ten sposób ułatwienia szerokiej publiczności nabywania dzieł sztuki spotyka się wszędzie z wielkiem uznaniem i przyciągnie niewątpliwie, podobnie jak i zeszłej soboty, tłumy publiczności do Pałacu sztuki.

— **W Tow. Przyj. sztuk pięknych** wystawa zbiorowa Bulasa, Niesiołowskiego i Wachtla z powodu wielkiego zainteresowania przedłużoną została na tydzień tj. do 7 czerwca b. r. Cały szereg zakupionych obrazów Wachtla świadczy o zasłużonem uznaniu dla artysty.

— **Festyn Rymanowski.** Festynom lwowskim nie sprzyja pogoda: potoki deszczu niweczą wszelkie przygotowania, doprowadzając urządzające je komitety do rozpaczy. Wyjątkiem jedynym jest dzień, przeznaczony na Festyn Rymanowski. Nawet niebo zachmurzone, zapłakane, uśmiecha się w tym dniu zawsze i wlewa z swym uśmiechem tyle dobroci w serca ludzkie, że kto żyw, nawet największy przeciwnik festynów, spieszy na wzgórze powystawowe, aby przez skromny datek wstępu, przyczynić się do stworzenia funduszu, któryby mógł zapewnić najbiedniejszej, bo chorej dziatwie pobyt w zdrojowisku, gdzie odzyskuje zdrowie.

Festyn, na który komitet zaprasza wszystkich ludzi dobrej woli, odbędzie się dnia 7 czerwca, w niedzielę, na placu powystawowym. Niechże więc nikogo nie braknie, bo tu chodzi o cel wzniosły i żywotny.

Komitet przytem donosi, że w roku zeszłym, festyn przyniósł dochodu czystego 1280 koron, przez co mogło z dobrodziejstwa bezpłatnego leczenia korzystać 30 dzieci.

— **Galic. Towarzystwo łowieckie** odbyło wczoraj — jak już donieśliśmy pokrótce — doroczne walne zgromadzenie. Obrady zagaił JE. Stanisław hr. Stadnicki, który po powitaniu zebranych oznajmił o zamiarze urządzenia wystawy łowieckiej. Na ołtarz św. Huberta w kościele św. Elżbiety we Lwowie zebrano dotąd około 7000 koron i prezes wyraził nadzieję, że w niedługim czasie dzieło to, upragnione przez wszystkich, będzie mogło być dokonane.

Poświęciwszy gorące słowa wspomnienia zmarłym członkom Towarzystwa, otworzył prezes JE. Stadnicki obrady.

Przyjęto do wiadomości protokół z poprzedniego walnego zgromadzenia.

W dyskusyi nad sprawozdaniem z czynności wydziału za rok ubiegły przemawiało wielu mówców, poczem przystąpiono do wyborów uzupełniających do wydziału.

Ordynat Czarkowski-Golejewski podniósł wielkie zasługi obecnego wydziału, pod którego

rządami Towarzystwo ogromnie się rozwinęło i zaproponował ponowny wybór wszystkich ustępujących.

Wybrano więc ponownie przez aklamacyę prezesem JE. Stanisława hr. Stadnickiego, wiceprezesami Juliusza hr. Bielskiego (juniora) i Seweryna Krogulskiego, członkami wydziału pp. Maryana Małaczyńskiego, Stanisława Piegłowskiego i Juliusza hr. Tarnowskiego, zastępcą p. Teofila Gordaszewskiego. Nadto wybrano członkiem wydziału p. Aleksandra Przedrzymirskiego, a zastępcą p. Ludwika Roehra.

Z kolei omówiano liczne sprawy związane z Tow. i łowiectwem u nas.

W głosowaniu przekazano wydziałowi do rozważenia wnioski p. Schechtla o utworzenie inspektoratu delegatów i pp. Mniszka i dr. Malsburga o przedłużenie czasu ochronnego słonek i ptactwa wodnego, oraz życzenia dra Malsburga o ubezpieczeniu straży leśnej od wypadków i p. Preka o zmianę formatu kart myśliwskich i zmianę odznak straży leśnej.

Na tem JE. hr. Stadnicki zamknął zgromadzenie, dziękując serdecznie uczestnikom za żywy udział w obradach. Na wniosek ordynata Czarkowskiego-Golejewskiego zebrani podziękowali gorącymi oklaskami JE. Stanisławowi hr. Stadnickiemu za przewodnictwo i wogóle za tak dodatnie i pożyteczne sprawowanie kierownictwa Tow. łowieckiego.

— **Sprawy miejskie.** Na posiedzeniu sekcyi finansowej uchwalono zamówić w fabryce Zieleniewskiego i sp. w Krakowie nowy garnitur pomp dla wyższej strefy wodociągowej za 16.000 kor. Dalej uchwalono przerobić ogrzewanie centralne w teatrze, sprawić nowe kotły i t. d. a dostawę oddano firmie Irzyk i Lasocki. Kosztować to będzie 35.000 kor. Pewnej pracowni powozów uchwalono udzielić pożyczki przemysłowej w kwocie 5000 kor.

— **Związek nauczycielek** zawiadamia, że kurs przygotowawczy do egzaminów kwalifikacyjnych dla szkół ludowych, rozpocznie się dnia 20 lipca b. r. w lokalu Związku przy ul. Klonowicza 7. Zgłoszenia przyjmuje biuro Związku codziennie od 10—1 po południu.

— **W zakładach naukowych p. Z. Strzałkowskiej** egzamina prywatne i wstępne odbędą się dnia 26 czerwca b. r. o godz. 8 rano. Zgłaszać się można od 5 czerwca.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum żeńskiem im. J. Słowackiego we Lwowie odbył się w dniach od 25—29 maja pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej kraj. p. Władysława Dropiowskiego, dyr. filii IV. gimnazyum we Lwowie. Do egzaminu przystąpiło 38 uczenic, nie reprobowano żadnej. Świadectwo dojrzałości z odznaczeniem otrzymały: St. Anczycówna, M. Baumówna, M. Fiedlerówna, A. Fleckówna, Z. Gumowska, M. Hamerska, C. Herziżanka, J. Knossewówna, I. Kosińska, St. Ostaszewska, A. Przedrzymirska, Z. Słoniewska, A. Terlecka, I. Willheimówna, Z. Witzówna, A. Wojciechowska.

Świadectwo dojrzałości otrzymały: T. Cetnarska, R. Distlerówna, H. Dunikowska, E. Feldówna, J. Fraenklówna, Z. Grackówna, W. Grefnerówna, Z. Horowitzówna, I. Juchnowiczówna, R. Kabanówna, A. Kasprowiczówna, M. Kiernikówna, H. Krautówna, R. Mandelbrodówna, W. Natalliówna, J. Osbergerówna, H. Paparówna, B. Prendkówna, T. Reiningerówna, E. Sandauerówna, E. Śmiglewska, O. Wittlinówna.

— **Wielki wyścig drogowy cyklistów z Krakowa do Lwowa** urządza lwowskie Tow. kolarzy i motorzystów w dniach 27 i 28 b. m. Wypuszczenie jeźdźców nastąpi 27 b. m. w Krakowie z mostu podgórskiego o godz. 10 wiecz. Chcący wziąć udział w tym biegu, mają do 19 b. m. zgłoszenie przesłać przez swe Towarzystwo na ręce p. Panka we Lwowie, Teatyńska 19, dołączając do zgłoszenia poświadczenie lekarskie i wpisowe 10 kor.

— **Walne zgromadzenie** delegatów zarejestr. Kasy zapomogowej stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej, odbędzie się w dniu 6 czerwca w sobotę, o godzinie 6.30 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Czarnieckiego l. 1 II. p.

— **Otwarcie składnicy pocztowej w Pilawie.** Z dniem 1 b. m. zaprowadzono w miejscowości Pilawa, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Buczaczu składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem działania i służbą doręczeń. — Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Buczaczu zapomocą tygodniowo sześciorazowego posłańca pieszego.

△ **Z Izby sądowej.** W nowej kadencyi przysięgłych odbyła się wczoraj w małej sali sądowej pod przew. st. radcy Rybickiego rozprawa przeciw Eugeniuszowi Hoffmanowi, pocztmistrzowi w Przystani o sprzeniewierzenie 1950 koron z kasy pocztowej. Oskarżony, którego bronił dr. Zarzycki, tłumaczył się tem, że pieniądze zabrał z nędzy, spowodowanej dłuższą chorobą. Sędziowie wydali werdykt, zaprzeczający 10 głosami winę, wobec czego trybunał uwolnił Hoffmana i wypuszczono go na wolność.

△ **Zgubiono** złoty damski zegarek; czarny pulares zawierający 19 koron; w wozie miejskiej kolei elektrycznej biały „rajer“ do kapelusza.

△ **Znaleziono** pulares czarny z srebrną monetą; w wozach miejskiej kolei elektrycznej dwie książki powieściowe, dwie parasolki, parasol, kobiałkę, portmonetkę z pewną kwotą, puszkę zawierającą kukurudzę, srebrne litery A. W., paczkę herbatników i pomadek.

△ **Z zemsty.** Właścicielka realności przy ulicy św. Zofii l. 71 wypowiedziała mieszkanie murarzowi Piotrowi Pawlukowi, ten zaś, podejrzewając, iż wypowiedzenie spowodowała zamieszkała tam Katarzyna Lachowiczowa, napadł na nią i zbił ją tak drągiem po głowie, iż zachodzi możliwość pęknięcia podstawy czaszki.

Pogotowie Tow. ratunkowego udzieliło pierszej pomocy pobitej, a Pawluka poszukuje policya, zbiegł bowiem z domu.

△ **Olbrzymie zbiegowisko** wywołał wczoraj w ulicy Łyczakowskiej jakiś człowiek, który stanąwszy na kupie piasku, przemawiał w tonie kaznodziejskim do zebranych, na temat końca świata.

Jak się potem okazało był to umysłowo chory, em. urzędnik, Józef K., którego zabrała z ulicy rodzina.

△ **Samobójstwo policyanta.** Dziś o godzinie 7 nad ranem zastrzelił się w hotelu „Narodowym“ przy ul. Kamińskiego plutonowy policyi Grzegorz Tkaczuk. Pozostawał on od 5 lat w służbie policyjnej, a wczoraj o godzinie 11 w nocy miał służbę koło budowy na Bogdanówce. Zamiast wrócić do koszar poszedł, zdaje się, na zabawę, a około godziny 2 w nocy przybył do hotelu; około godziny 9 służba zastała na łóżku w pozycyi leżącej martwe zwłoki z przestrzeloną głową. Kula przeszła przez głowę, przebiła dwie poduszki, ścianę żelaznego łóżka i utkwiła w murze.

Po spisaniu protokołu przez komisyę policyjno-wojskową zabrano zwłoki denata do kostnicy szpitala wojskowego.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętego mieszkania dr. Bronisława Paklikowskiego pod l. 5 przy ul. Łyczakowskiej skradziono stalową puszkę gal. Kasy oszczędności, zawierającą 80 koron w srebrze.

Zarobnicy Katarzynie Matejczukowej skradziono z mieszkania pulares czarny, zawierający 60 koron.

Za liczne drobne kradzieże na szkodę służbodawców, oraz zbiegnięcie ze służby, oddano do aresztów Annę Strzelecką.

W kinoteatrze Lux w pasażu Mikolascha przytrzymano na usiłowanej kradzieży kieszonkowej Antoniego Patyraka i Annę Bruchowiczównę, trzecia zaś spólniczka tej szajki zdołała zbiedz w powstałem zamieszaniu. W policyi znaleziono przy rewizyi osobistej przy aresztowanych pulares, zawierający 30 kor., a osobno w kieszeni 5 kor. 60 hal.

Z ganku realności przy ul. Domagaliczów l. 6, skradziono długi zielony w czerwone pasy chodnik, wartości 18 koron.

Za katowanie koni odano do aresztów rozwoziciela piasku Majera Guttentaga.

† **Władysław Dietrich,** wybitny artysta-malarz, zmarł w Warszawie.

Ś. p. Władysław Dietrich urodził się w Warszawie w r. 1862. Po ukończeniu szkół, bardzo młodo wszedł do warszawskiej szkoły rysunkowej, gdzie pracował pod specyalnym kierunkiem Wojciecha Gersona, blizkiego swego krewnego. Około 1885. r. wyjechał do krakowskiej szkoły sztuk pięknych, będącej wówczas pod zarządem Matejki i tu rozpoczął swą samodzielną pracę szeregiem niewielkich krajobrazów, wystawianych od r. 1890 na widok publiczny. Wraz z Wł. Tetmajerem, Żelechowskim, Radziejowskim i innymi znalazł się w Monachium, gdzie, pracując w Akademii sztuk pięknych, malował również we własnej pracowni. W ciągu r. 1892 był w Wiedniu jako uczeń słynnego dekoratora Kautzkiego. W kierunku tym posiadał dużą wiedzę, którą niejednokrotnie miał możność zużytkować.

Przez ostatnich 16 lat nie opuszczał Warszawy, latem tylko robiąc wycieczki pejzażowe po Polsce. Pejzaży tych zostawił bardzo dużo, ostatni, „Zachód“, zdobi Salon wiosenny w Warszawie.

— **Czterdziestolecie lubelskiego Towarzystwa lekarskiego.** W Lublinie odbył się z okazyi tej rocznicy zjazd lekarzy. Uroczyste jubileuszowe posiedzenie zagaił prezes dr. Dobrucki, dr. Jaworowski wygłosił odczyt. Przybyło na zjazd 172 lekarzy. — Mianowani członkami honorowymi doktorowie: Laskowski z Genewy, Babiński i Motz z Paryża, Kostanecki, Jakubowski i Ciechanowski z Krakowa; Chłapowski i Łazarewicz z Poznania, Schuman z Torunia, Ziemacki i Nojszewski z Petersburga, Chełchowski, Gajkiewicz, Goldflam, Kamocki, Neugebauer, Pawiński, Puławski, Rajchman, Sokołowski, Sawicki i Zieliński z Warszawy, Sterling z Łodzi, Fidler z Radomia, Villeaumy z Bychawy, Lasocki z Nałęczowa. Wieczorem odbyła się uczta koleżeńska. Towarzystwo lekarskie krakowskie mianowało swymi członkami honorowymi Lublinian drów: Stan. Dobruckiego i Al. Jaworowskiego.

— **Echa strasznego morderstwa w Pikulicach pod Przemyślem.** Śledztwo w sprawie obydnej zbrodni postępuje naprzód. Rybczak, który w pierwszy dzień płakał i narzekał, nie chcąc nic więcej mówić ponad to, co zeznał w pierwszem śledztwie, poczynił wczoraj zeznania, z których wynika, że był jeszcze jeden wspólnik, mianowicie Rudolf Trzaska, 24-letni syn dorożkarza z Przemyśla, awanturnik i bandyta. Według zeznań, Trzaska był tym, który dostarczył mu ubrania cywilnego i pilnika. Trzaska był na miejscu zbrodni i był zapewne owym mężczyzną, którego na drugi dzień rano widziała szynkarka Fühlerowa. Po dokonaniu zbrodni przez trzy dni nie pokazywał się w domu rodzicielskim, cały czas zabawiając się w towarzystwie wesołych dziewcząt. Wczoraj po południu aresztowali go agenci policyjni. Trzaska wypiera się wszelkiego udziału w zbrodni. Policya niezależnie od tego czyni poszukiwania za dalszymi wspólnikami, na których trop już wpadła.

Ciężko poraniona Łapicka, służąca, żyje i jest nadzieja utrzymania jej przy życiu. Jak lekarze twierdzą, Łapicka wnet odzyska przytomność i będzie mogła agnoskować zbrodniarzy.

— **Majątek sprzedany cztery razy w pięciu latach.** Bardzo zmienne koleje przechodził majątek rycerski Luppe w powiecie zgorzelickim, w W. Ks. Poznańskiem. Przed pięciu laty kupił Berliński bank ziemski tę posiadłość i zapłacił za nią 200.000 marek. Niedługo potem sprzedał bank majątek leśniczemu Zelterowi za 250.000 marek. Niespełna w dwa lata sprzedał tenże znowu wieś za 350.000 marek. Nowy nabywca, w tym razie firma drzewa Kupsch & Seidel z Berlina, ścięła wielkie lasy znajdujące się w majątku, i za samo drzewo otrzymała 200.000 marek. Następnie firma ta sprzedała majątek jakiemuś obywatelowi z Lipska, który znowu uprawiać będzie gospodarkę wiejską. Wynika z tego, że majątek, który w ciągu 5 lat zmieniał cztery razy swego właściciela i utracił wielkie obszary leśne, dziś jeszcze o 10.000 marek przyniósł więcej, jak pierwszemu właścicielowi przed pięciu laty.

— **Kursa** Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie, dnia 3 czerwca 1914, godzina pół do 2 po południu. Ropa: a) marka borysławska na czerwiec płacą 6·25 kor., bez transakcyi.

Usposobienie: wyczekujące.

Kronika zagraniczna.

* Zbrodniarki. W galeryi Dorego w Londynie sufrażystki uszkodziły siekierami dwa cenne rysunki i zraniły dozorcę.

Sufrażystki obiły harapem lekarza więzienia londyńskiego dr. Edwardsa, zaś w Belfast podpaliły jedną willę.

* Sokół polski w Berlinie obchodził w ubiegłą niedzielę 25 rocznicę swego istnienia. W pierwszym dniu świąt rano odbyły się ćwiczenia wolne Sokołów i Sokolic na boisku przy ul. Bellermanna. Wypadły one składnie i wywarły bardzo dobre wrażenie. Potem nastąpiły ćwiczenia odrębne gniazd, bieg rozstawny Towarzystw żeńskich i ćwiczenia wolne, w których wzięli udział goście z Poznania, jakoteż z innych części Polski. Wszystkie te popisy odbywały się wobec rozentuzyazmowanych tłumów ludności polskiej.

Dalsza część uroczystości odbyła się drugiego dnia świąt w ogrodzie i na sali Kellera przy ul. Koepenickowskiej, gdzie przy wspólnym śpiewie krzepiono ducha na dalsze wytrwanie w ciężkiej walce a ideały narodowe.

Na uroczystość przybyli delegaci ze wszystkich trzech dzielnic, nadeszło także mnóstwo telegramów i listów, między innymi list od Henryka Sienkiewicza, który podniosłemi słowy wskazał na wychowawcze znaczenie Sokoła.

♯ Weteran świata roślinnego. W roku 1803 odkrył słynny przyrodnik niemiecki Humboldt w swej podróży naukowej po Ameryce środkowej na cmentarzu małej wioski Santa Maria del Tule w okręgu Caksaka w Meksyku sławne już przez swą starość drzewo cyprysowe i opierając się z jednej strony na olbrzymich jego rozmiarach, z drugiej na okoliczności, iż cyprys rośnie bardzo powoli, oznaczył jego wiek na 5 do 6 tysięcy lat, a profesor Asa Gnay, który badał to drzewo po Humboldcie, przyszedł do tego samego przekonania, na podstawie następującej:

Asa Gnay badał pień innego drzewa cyprysowego już ściętego i z liczby znanych powszechnie pierścieni rocznych oznaczył jego wiek na 670 lat. Cyprys ten miał zaledwie 14 stóp obwodu, a średnicy 54 cali, co oczywiście dowodzi bardzo powolnego rozrostu tej rośliny.

Otóż wymieniony cyprys z Santa Maria del Tule ma 136 stóp obwodu czyli niece więcej, niż 38 metrów. W obec tego można było słusznie oznaczyć wiek tego drzewa na 5 do 6 tysięcy lat, jak już nadmieniono.

Te rozmiary sławnego drzewa sprowadziły w roku 1913, a zatem w 110 lat po Humboldcie dr. Schrenka, dyrektora drzew w ogrodzie botanicznym w Saint Louis do Santa Maria del Tule i oznaczenia, choćby w przybliżeniu, wieku tak wspaniałego i interesującego drzewa. Przedstawił się przeto merowi owej wsi i wyjawił mu swe życzenie. Mer przyjął go bardzo uprzejmie i zaprowadził na cmentarz w celu obejrzenia interesującego drzewa. Dr. Schrenk oświadczył chęć zbadania drzewa przez wywiercenie w niem otworu mającego dwie stopy długości i wyjęcie odłamu drzewa mającego zaledwie pół cala średnicy. Mer stanowczo odmówił tej prośbie motywując swą odmowę tem, iż cała okolica uważa to drzewo jakby za święte i nietykalne. W obec tak stanowczej odmowy postanowił dr. Schrenk ograniczyć się tylko do zmierzenia obwodu drzewa i jego sfotografowania, przyczem znalazł napis zrobiony na tem drzewie przez Humboldta w roku 1803 i otoczony grubą warstwą kory tak jednak, iż własnoręczny podpis Humboldta był jeszcze całkiem wyraźny.

Cyprys w Santa Maria del Tule uważać trzeba, jeżeli nie bezwzględnie za najstarsze, to jednakowoż za jedno z najstarszych drzew na kuli ziemskiej. Gdyby mu nawet przypisać tylko 5000 lat życia, co jest *minimum*, to i tak pozostałyby za niem daleko wtyle inne drzewa, dotychczas uważane za najstarsze na kuli ziemskiej, a mianowicie drzewo smocze w Oratowie na wyspie Tenreryfie mające 4500 lat, dwa inne drzewa, jedno w Kalifornii, drugie w Senegalu, liczące po 4000 lat.

Notatki literacko-artystyczne.

(*Gbr.*) **Z teatru.** Nie było do tej pory w świecie aktora, któryby w roli Hamleta potrafił zadowolić wszystkich krytyków. Naprzód każda epoka miała swój sposób interpretowania tej roli; w miarę przybywających nowych komentarzy powstawały ciągle wątpliwości, jak traktować tę postać o Janusowem obliczu. Z biegiem lat wyrobiły się jednak pewne tradycye co do gry aktorskiej i annały teatralne przechowują wiadomości o tryumfach Garricka, Devrienta, Dawizona, Sonnenthala, Salviniego, Rossiego i innych znakomitych artystów.

W dziejach teatru polskiego z ostatniego trzydziestolecia zapisały się trwale kreacye Ładnowskiego i Kotarbińskiego, aktorów nieprzeciętnej miary — wreszcie w najnowszych czasach na scenie lwowskiej i krakowskiej z trudnościami tejże roli zmierzyli się Żelazowski, Adwentowicz i Chmieliński.

Wczorajsza próba pani Wysockiej nie była tylko ekscentrycznym eksperymentem artystki znakomitej, lecz miała pewne uzasadnienie głębsze. Nie działał tutaj jedynie przykład Sary Bernhardt, która jako Hamlet zdobyła wielki sukces, ale na podjęcie się tego zadania ciężkiego wpłynęło przekonanie, iż w organizacyi psychicznej królewicza duńskiego tkwi wiele pierwiastków kobiecych. Wiktor Hugo nazywa Hamleta człowiekiem biernego geniuszu; wedle Taine'a wyczerpuje jego wolę ognista wyobraźnia, mocą obrazów, które nagromadza i szalonej namiętności, która ją trawi. I posuwając się dalej po linii takiej interpretacyi możnaby zaakceptować aktorkę w roli męskiej, z tem wszakże zastrzeżeniem, żeby kobiecości nie zacierała i nie ukrywała.

Niechaj widz ani przez chwilę się nie łudzi, że rolę Hamleta gra mężczyzna — to wówczas nie będzie nieporozumień. U pani Wysockiej tymczasem w niektórych momentach ginęła ta różnica i efekt chybiał celu, wrażenie malało. W całości jednak przyznać trzeba, iż rola opracowana była bardzo starannie w najdrobniejszych szczegółach, iż gra mimiczna miała wyraz mocny, iż siła głosu nie zawodziła. Szczerze wyznaję, iż kreacya Hamleta nie dała mi tego zadowolenia artystycznego, jakie odnosi się z innych ról, interpretowanych znakomicie przez panią Wysocką; nie chcę wszakże mimoto obniżać wartości tych wysiłków szlachetnych.

Z innych wykonawców zasługują na wzmiankę pochlebną panie Michnowska i Rotterowa, oraz panowie: Feldman, Hierowski, Ratschka, o reszcie lepiej zachować milczenie.

Teatr krakowski. Ostatni wieczór premierowy w obecnym sezonie poświęcił teatr miejski w Krakowie, korzystając z gościny Frenkla, „Tartuffowi“ Moliera, wznawiając tak dawno niegraną komedyę, będącą prawdziwą ozdobą starego francuskiego repertuaru, kontynuowanego dotychczas z taką pieczołowitością w „Theatre français“ w Paryżu. W inscenizacyi utworu dyrekcya sceny krakowskiej poszła za wskazówkami Antoine'a, odbiegającemi od wskazanej przez teatr pseudoklasyczny jedności miejsca i czasu, wprowadzając zamiast jednej i tej samej dekoracyi, trzykrotną zmianę kulis. Rzecz, wystawiona w czasie gościnnych występów, a więc gdy na próby i staranniejsze opracowanie spektaklu pozostaje mało czasu, nie mogła przedstawić się w takiej formie, w jakiej ujrzelibyśmy ją niechybnie w pełni sezonu. Na tem dorywczem przygotowywaniu musiał przedewszystkiem ucierpieć piękny przekład Żeleńskiego, którego wiersz przy znakomitem jedynie opanowaniu pamięciowem ról mógł wystąpić we właściwym blasku i dźwięku.

W rolach, zgrupowanych dokoła tytułowej postaci, zespół krakowski wytężył wszystkie siły, aby stanąć na wyżynie artystycznej i utrzymać się w stylu kreacyi. Żywy smak teatralny w przystosowaniu do epoki i sposobu pojmowania produkcyi scenicznej okazała prze-

dewszystkiem Pytlińska, jako Elwira. W silnych tonach, aczkolwiek nieco za jaskrawie, odmalowała postać Pernelle, doskonała w wewnętrznej sylwecie, Kosmowska. Rolę Doryny powierzono Czaplińskiej, jakkolwiek rodzaj jej talentu typowi rzeczy nie odpowiadał. Pomimo wszystko wyborna artystka dołożyła starań, aby gra jej tętniła prawdą życia — chociaż poza liniami, zakreślonemi przez Moljera. Wiersz komedyi najlepiej brzmiał w ustach W. Nowakowskiego, który rolę Kleandra ustawił z artystyczną powściągliwością. W zespole, interpretującym „Tartuffa", mieliśmy również debiutanta: rolę Damisa grał poraz pierwszy wnuk Modrzejewskiej p. Benda. Młody adept wiele jeszcze powinien się uczyć, jeśli naprawdę myśli o zawodzie aktorskim. Wypowiadanie kwestyj jest u niego niekiedy niezłe, gra jednak chwiejna, a ruchy i gesty w stanie zupełnej anarchii. Wystawieniem Moljera zamknął teatr miejski sezon 1913/14, którego premiery, wznowienia i wybitniejsze momenty z kroniki artystycznej w ciągu całego sezonu notowałem, a o którym kilka uwag natury ogólniejszej pomieszczę na szpaltach *Gazety Lwowskiej* w najbliższym swym „Liście krakowskim".

Jan Pietrzycki.

Józef Olszewski, tak wytrwale pracujący nad szerzeniem zamiłowania i spotęgowaniem rodzimej wytwórczości, agituje, w myśl głoszonych przez siebie haseł, nie tylko słowem, ale i piórem. Świeżo ogłosił on znowu ciekawą rozprawę p. t. „Warenabsatz im Handwerk und Kleingewerbe als Problem moderner Gewerbeförderung".

Wacław Hordysz. „Primitiva". Poezye. Kraków. G. Gebethner i Spółka 1914.

(*zg. s.*) Ukazujące się kiedy niekiedy tomy i tomiki poezyj nieznanych, debiutujących poetów, bierzemy zwykle do ręki z pewną nieufnością, usprawiedliwioną licznymi zawodami, jakich doznaliśmy szukając w nich naprożno górnych myśli, świeżych wzruszeń i głębiej odczutych wrażeń, ujętych w piękne kształty artystycznie rzeźbionego słowa. Tym razem jednak przyznać musimy, że o ile w lirykach zatytułowanych „Primitiva" rażą nas często wiersze nie dość rytmiczne i rymowane niedbale, zachwaszczone dziwacznie ukutymi wyrazami i zwrotami obcej mowy, o tyle przeważna część ich treści uczuciowej i impresyjnej budzi niezaprzeczone zajęcie. Cała prawie serya ustępów, poświęconych nastrojowym opisom konania i śmierci ukochanej przez poetę żony, jest skomponowana i nakreślona w sposób nowy i oryginalny; dysze przytem szczerością gorącej miłości i mocą głębokiego wzruszenia. Następnie, w długim szeregu obrazów z toczącej się na dalekim wschodzie wojny — w której autor brał widocznie przymusowy udział — odwzorowuje on odniesione na mandżurskich polach smutne i groźne wrażenia walk i utarczek krwawych, nietylko wiernie, ale nawet niekiedy wspaniale i malowniczo. Wiersz zaś „W drodze z teatru wojny", kończący powyższą grupę utworów, równie w tonie i uczuciu, jak w formie, należy do najpiękniejszych, jakie książka w sobie mieści. Świadczy o rzeczywistym talencie poety, ukrywającego swe nazwisko pod pseudonimem Wacława Hordysza.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek, 4 czerwca, „Hamlet", tragedya W. Szekspira; gościnny występ St. Wysockiej w tytułowej roli. — W piątek, 5 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Elektra", tragedya Hugona Hofmansthala; ostatni gościnny występ St. Wysockiej. — W sobotę, 6 czerwca, (nowość) „Byle świat zadziwić", komedya Alfreda Savoira i Andrzeja Picarda. Pierwszy gościnny występ Mieczysława Frenkla, artysty teatrów rządowych warszawskich. — W niedzielę, 7 czerwca, „Byle świat zadziwić". — W poniedziałek, 8 czerwca, „Byle świat zadziwić". — We wtorek, 9 czerwca, (wznowienie) „Głupi Jakób", komedya Tadeusza Rittnera; gościnny występ Mieczysława Frenkla. — We środę, 10 czerwca, „Pan Geldhab", komedya Aleks. hr. Fredry i „Grube ryby", komedya Michała Bałuckiego; gościnny występ. Miecz. Frenkla. — W czwartek, 11 czerwca, (wznowienie) „Porwanie Sabinek", komedya F. i P. Schönthanów; przedostatni gościnny występ M. Frenkla. — W piątek, 12 czerwca, „Zemsta", komedya Al. hr. Fredry; ostatni gościnny występ M. Frenkla. — W sobotę, 13 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Wycieczka do raju", krotochwila Jerzego Berra. — W niedzielę, 14 czerwca, „Wycieczka do raju".

Teatr Niezależny we Lwowie.

W piątek 5 czerwca w sali Kasyna miejskiego premiera dyalogów Juliana Klaczki: „Wieczory florenckie". Bilety wcześniej w księgarni Altenberga.

Hamlety kobiece.

Londyn, 30. maja 1914.

(Z okazyi występów pani Wysockiej).

Przedstawicielami Szekspirowskiego „Hamleta" były częstokroć kobiety, które z ról swoich wywiązywały się niekiedy lepiej, niż ich męzcy koledzy. Przed półtora niemal wiekiem istniał w Niemczech istny kult „kobiecych Hamletów"; w Anglii, zwłaszcza w prowincyonalnych teatrzykach, spotkać można było Hamleta w kreacyi kobiecej. A gdy Sarah Bernhardt odważyła się wystąpić w roli szekspirowskiego królewicza, wtedy zjawisko to, przez prasę tak żywo omawiane, nie było bezsprzecznie nowe we Francyi. W ogólności przyznać trzeba, że udatna ta impreza wykazała dosadnie, iż ciasny dotychczas horyzont kobiecej sztuki scenicznej rozszerzony być może nawet aż poza granice zwyczajnej działalności artystycznej.

Pierwszą wykonawczynią „Hamleta" w Niemczech była swojego czasu wielce ceniona Aktorka, Felicitas Abt, wychowawczyni i uczenica Wielanda. W lecie 1778 roku kreowała po raz pierwszy w gotajskim teatrze nadwornym rolę Hamleta, ku zadowoleniu „dworu i uczonych". Jedynie Boeck, który przedtem popisywał się wyłącznie kreacyą Hamleta i który w owych czasach ustaloną miał sławę najlepszego przedstawiciela duńskiego księcia, z niechęcią odnosił się do „niebezpiecznej rywalki". Podczas generalnej próby, kiedy pani Abt w porywający sposób rozentuzyazmowała audytoryum, podał jej Boeck ciężki hiszpański pałasz, zamiast lekkiej szabelki, specyalnie dla niej zrobionej, i rzekł uszczypliwie: „Nie w lekkiej szabelce jest symbol męskiej siły, w jakiej Hamlet widział swój ideał".

Biograf Abta, męża aktorki, sądzi, że trudno jest dowieść, jakie powody skłoniły ją do odtworzenia takiej niezwykłej roli. Pisze bowiem: „...Nie wiem, co pobudką było, czy duma i wygórowana świadomość artystycznych zdolności, oraz niezadowolenie z męskich rywalów w tejże roli, czy też chęć wykazania silniejszej płci, że przy pewnej odwadze potrafi i kobieta zagrać po... męsku". Felicitas Abt wyglądała zresztą w kreacyi Hamleta — jak ówczesny recenzent donosi — pięknie i kształtnie. „Wyglądała na 18-letniego młodzieńca" i z tego powodu robiła ogólne wrażenie lepsze, niż koledzy jej męzcy, u których „trzydziestkę odczytać z twarzy można było często." Ten sam krytyk teatralny pisze w końcu: „...Książę, mający lat trzydzieści, przed kilku nawet wiekami nie mógł uczęszczać do Akademii; odpowiada to bardziej młodzieniaszkowi lat 20, jakim była urocza Madame Abt, w swojej przepysznej hamletowskiej interpretacyi".

Puściznę po niej — w sto lat prawie później — objęła niejaka Anna Marya Stegemann, w Szczecinie 1828 r. urodzona, która pod scenicznym pseudonimem Felicytas v. Vestvali występowała w drugiej połowie wieku chlubnie, nietylko w roli Hamleta, lecz także z olbrzymiem powodzeniem kreowała Romea, Petruccia i Uriela Akostę na angielskich scenach, gdzie przy „Panteonie chwały zbierała wawrzyny rosnące". Oczywiście nie zabrakło i obozu niezadowolonych, wyszydzających i naigrawających się ze szczytnych ambicyj aktorki, na czyny jeno mężczyzn porywającej się. Do bohaterskich ról męzkich doszła Vestvali drogą opery, albowiem z początku swej scenicznej karyery była cenioną śpiewaczką w medyolańskim teatrze „La Scala", gdzie po raz pierwszy zachwycała Verdie'go w kreacyi Romea. Również i w Anglii i w Stanach Zjednoczonych śpiewała jedynie role męzkie (Romea, Tancreda i t. d.), a krytycy w najwyszukańszych słowach chwalili, obok pięknego, o wielkiej skali głosu, dramatyczną zwłaszcza część kreacyi, jakoteż „idealnie piękną postać młodzieńczą", która przyczyniła się wielce do olbrzymiego sukcesu aktorki. I Paryż miał „to niebywałe szczęście" podziwiania Hamleta i Romea w osobie p. Vestvali. Napoleon III. obdarzył ją nawet pancerzem aluminiowym, który w szumnych reklamach stał się nagle „zbroją srebrną o niezmiernym walorze". Na germańskiej scenie jednak gwiazda jej szczęścia gasnąć powoli zaczęła. Przeszła do dramatu. Lecz co śpiewaczce wolno było w operze, w roli męzkiej wystąpić publicznie, w dramaturgii „państwa dobrych obyczajów" uważano to za „estetyczny wrzód", za spodloną reklamę dla artystki za świeżą sławą goniącej. Wyśmiewano ją ogólnie. W Anglii jedynie, gdzie atrakcye takie nie były rzadkością, znalazła poklask i wziętość u największych nawet mężów czasu, jak u Dickensa, Bulwera i innych.

Po tryumfach na ziemi albiońskiej zdobytych, powróciła w r. 1868 po raz wtóry do Niemiec i występ swój zainaugurowała tam „Hamletem". Wkrótce znalazła wielką rzeszę wielbicieli i entuzyastów. „Panie z najprzedniejszej nobili miasta Hamburga (tam bowiem występowała) dawały się fotografować, byle tylko z podpisem przesłać największej przedstawicielce Hamleta, pozdrowienie swoje i cześć głęboką"... Tak opowiada Uhde w dziele swojem „Hamburger Theatergeschichten". Nawet sędziwy Henryk Marr, jeden z najwybitniejszych krytyków ówczesnych, znany ze swej bezwzględnej bezstronności i uszczypliwej ironii, bił jej poddańcze pokłony w „Allg. Theaterchronik". W swoich recenzyach prześciga się w pochwałach: „Vestvali interpretuje Hamleta z maestryą niezwykłą. Jest nieprześcignioną inkarnacyą duchową „Hamleta" w wydaniu najlepszem i może być klasycznym wzorem dla męzkich nawet przedstawicieli". Niemniej pochwalnie brzmiały krytyki o niej, pisane przez Maksa Kurnika z Wrocławia, najlepszego znawcę Szekspira i Gallibona z Wiednia, który w r. 1869 nazwał ją „kobiecym Davidsonem". Ale nie brakło i złośliwych; gdy p. Vestvali w Dreźnie zapowiedziała swój występ w roli Hamleta, wówczas niejaki dr. Keiler lokalny, lekarz policyi, znany z tego, że wszystkie sensacyjne zdarzenia z drezdeńskiego życia wyśmiewał w humorystyczny sposób w inseratach miejscowych dzienników, rozplakatował wtedy następujący dowcip: „Z powodu gościnnego występu p. Felicitas v. Vestvali w tutejszym teatrze miejskim w kreacyi Hamleta, wystąpi równocześnie — jak z autentycznego źródła nas poinformowano — zaszczytnie znany lekarz policyi dr. Keiler w roli... Ophelii!"...

Eugeniusz Isolani, jeden z najwytrawniejszych znawców dramaturgii, donosi w swych essay'ach o innych jeszcze kobiecych Hamletach, ród swój wywodzących z Anglii, Ameryki, Francyi i Włoch, Obok wielce cenionej Adeli Sandrock, najsławniejszą angielską przedstawicielką roli duńskiego księcia była Sara Siddons. Publicysta Terey Fitzgerald, zaznaczył uszczypliwie, iż „czarny płaszcz zarzucała na siebie, jak damski szalik teatralny..." W r. 1821 występowała w londyńskiem „Liceum" niejaka Mrs. Glovez, jako Hamlet, w której wychwalano szlachetną figurę, klasyczny patos i wyraziste uczucie. Sam Kean nawet wyraził się o niej z niebywałem uznaniem. W „Irving teatrze" kreowały rolę Hamleta: Mrs. Marecilt i Mrs. Seaman. W ogólności nie mieli Anglicy uprzedzenia do kobiecych Hamletów. W Ameryce, w tym kraju sensacyi, oddawna było w modzie, że kobiety interpretowały Hamleta. Już w r. 1819 występowały w nowojorskim „Parkteatrze" Mrs. Bartley i Mrs. Barnes ku uciesze wybrednej publiczności, po nich puściznę objęły Mrs. Shaws w nowojorskim „Boreppteatrze" i Charlotta Guhsman (zm. 1876), która grała nawet Romea, podczas gdy jej siostra Lusan z powodzeniem Julię odegrała. Gościnnie występowała w roli Romea i w Londynie (1846), gdzie krytycy w teatralnych kronikach pisali o niej, że pod względem „namiętnej i płomiennej miłości prześcigała wszystkich dotychczasowych aktorów"... W Ameryce interpretowała niejaka Mrs. Knowles prócz roli Hamleta także... Otella, a nawet Shylocka! Również we Francyi nie była Sarah Bernhardt pierwszym kobiecym Hamletem. Poprzedniczkami jej były Mad. Judith, Adelina Dudley i Mad. Devigny. Wreszcie i Włochy poszczycić się mogą kobiecym Hamletem w osobie sławnej Giacinthy Pezzano, jednej z najznakomitszych aktorek, której w swoim czasie wolno było wystąpić w roli męskiej i rozentuzyazmować publiczność, tembardziej zwłaszcza, że wedle tradycyi i zwyczaju włoskiego narodu zabronione było wogóle występować kobietom publicznie na scenie, a wszystkie role w szekspirowskich dramatach były grane jedynie przez siły męskie.

U nas dopiero znakomita artystka krakowska pani Stanisława Wysocka po raz pierwszy na scenie polskiej odtworzyła rolę bohatera tej genialnej tragedyi.

Inż. dr. Eugeniusz Meller.

Sprawa Bispinga.

Na poniedziałkowej rozprawie zeznawał pierwszy Eustachy ks. Sapieha. Świadek prosi, aby mu pozwolono mówić po polsku, ściśle bowiem swoich myśli nie zdoła formułować po rossyjsku. Przewodniczący jest zdania, że ks. Sapieha mówi biegle po rossyjsku i zwraca uwagę, że tłumaczenie każdego zdania powoduje wielką stratę czasu. Książę, krewny zabitego, odpowiada na pytanie prokuratora, że, istotnie, miał zamiar nabyć Stanisławów i w sprawie tej traktował z p. Bispingiem. Świadkowi dwukrotnie w r. 1911 i 1912 oświadczył Władysław ks. Drucki-Lubecki, że mianował go jednym z egzekutorów testamentu.

Przew.: Czy książę nie mówił świadkowi o zamiarze wykreślenia Bispinga z liczby egzekutorów.

Św.: Nic podobnego.

Przew.; Znane są świadkowi przypadki, aby książę pożyczał pieniądze od osób prywatnych?

Św.: Nie.

Przew.: A o Ciechanowieckim świadek nie słyszał?

Św.: Już po śmierci księcia opowiadał mi p. Ciechanowiecki, iż na seryo, czy żartem w hotelu „Bristol" zagadnął go książę o pożyczenie pieniędzy.

Obr. Papieski: Jaką opinię ma świadek o p. Bispingu?

Św.: Nie znając go osobiście, znałem jego wyborną reputacyę, później zaś przekonałem się, że była ona słuszna. W p. Bispingu widziałem człowieka szlachetnego, ale nerwowego, który jednak umiał panować nad sobą.

Świadek następny, Władysław hr. Pusłowski, mniema, że książę nie rozporządzał kapitałami, wspominał nawet, że majątki kupuje na kredyt. O p. Bispingu hr. Pusłowski wyraża się jak najkorzystniej.

Obrońca Wróblewski: Będąc egzekutorem testamentu, jaką sumę długów ks. Druckiego-Lubeckiego stwierdził świadek, oprócz hipotecznych.

Św.: Czterysta do pięciuset tysięcy, dziś cyfry tej dokładnie nie pamiętam, gdyż już nie zajmuję się tymi interesami.

Przew.: Czy to były długi prywatne?

Św.: Bankowe i prywatne wekslowe, naprzykład p. Pietraszkiewiczowi i hr. Raczyńskiemu za Złoczew.

Przed sądem staje p. Bolesław Jasiak, inżynier kultury rolnej, wzrostu średniego. ale, zdaje się, nieco wyższy od Bispinga. Nosi on wąsy i bródkę, ale znacznie jaśniejsze, aniżeli podsądny; na oczach ma binokle, a na lewym policzku szramę, która zapewne jest pamiątką po studyach uniwersyteckich, odbytych w Strzelcach.

Przew.: Pan zwracał się telefonicznie do adw. przys. Papieskiego?

Św.: Tak jest.

Prew.: Dlaczego?

Św.: Czytając sprawozdania, przekonałem się o niedokładności zeznań świadków. Zatem spytałem, czy ma jakieś znaczenie dla sprawy, że szedłem w dniu krytycznym po lewej stronie toru?

Przew.: O sprawie Bispinga pan czytał dawniej?

Św.: Owszem.

Przew.: Nie wiedział świadek przedtem, że z robotnikami rozmawiał jakiś pan i że według aktu oskarżenia panem tym miał być Bisping?

Św.: Tak.

Przew.: Dlaczego nie zgłosił się pan zaraz?

Św.: Bałem się, żeby mnie nie zaaresztowano, zważywszy, iż byłem w pobliżu miejsca zbrodni.

Przew.: Niech pan opowie o swoim pobycie w Teresinie.

Św.: W poniedziałek, dnia 21 kwietnia 1913 r., wyjechałem z Warszawy po godz. 12 w poł. do Błonia, zamierzając udać się ztamtąd do Bieniewic. Zagadawszy się z towarzyszami podróży, przejechałem Błonie i wysiadłem dopiero w Teresinie. Tam dowiedziałem się, że pociąg do Błonia odchodzi dopiero za godzinę, więc aby nie tracić czasu, wyszedłem na szosę w poszukiwaniu kmiotka, którtyby odwiózł mnie do Bieniewic. Na szosie, w oddaleniu pół wiorsty od stacyi, spotkałem wóz, którego właściciel zadośćuczynił mojemu życzeniu. Wieśniak nie znał drogi, więc, poleciwszy mu jechać drogą, ciągnącą się po prawej stronie toru, sam poszedłem plantem; w odległości jakichś dwu wiorst od Teresina skręciliśmy na prawo i drogą polną udaliśmy się do Bieniewic.

Przew.: Rozmawiał świadek z robotnikami, pracującymi na szosie?

Św.: Być może, ale nie pamiętam o czem.

Przew.: Jak pan był ubrany?

Św.: Miałem czarne palto z szerokim kołnierzem z tegoż materyału, miękki kapelusz bronzowy i ciemne żółte obuwie.

Przew.: Nie spacerował świadek po parku w Teresinie?

Św.: Nie.

Przew.: Dróżnik nie zwracał świadkowi uwagi, że po plancie chodzić niewolno?

Św.: Zdaje się, że ja pytałem go o to.

Obr. Papieski: Czy świadek pali i gdzie nosi papierosy?

Św.: Palę i noszę papierosy w kieszeni od kamizelki.

Obr. Papieski: Rozmawiając z robotnikami, nie użył pan jakiegoś wyrażenia?

Św.: Zwykle zwracam się do robotników ze słowami: „Szczęść Boże".

Przewodniczący zawiadamia świadka, że będzie on badany jeszcze raz w poniedziałek dnia 8 b. m. w Teresinie, dokąd sąd wyjedzie o godz. 8 m. 25 zrana, świadek przeto o godz. 10 rano powinien znaleźć się na miejscu.

Warszawa. (Tel. pryw.). Na środowej rozprawie świadek Julian Ursyn Niemcewicz, obywatel, zeznawał dla Bispinga bardzo pochlebnie. Miał być hojny dla rodziny, zrzekł się części spadku na brata, posag siostry powiększył o 35 tysięcy rubli,

matce podwyższył rentę o 7000 rubli. Był majętnym, bo odziedziczył pół miliona rubli, a w tem 125.000 gotówką.

Następny świadek Jan hr. Zamoyski, który wyjeżdżał do Aleksandrowa naprzeciw księżny, wracającej z Paryża, aby ją przygotować na straszną wiadomość, zeznał, że księżna sama wówczas oświadczyła: „Wiem, że został zabity i wiem, kto go zabił“. Na pytanie świadka, kogo ma na myśli, odpowiedziała, że zabójstwa dokonał starszy Grala, który wskutek nieporozumień z księciem utracił służbę w bażantarni. Na wiadomość zaś o pogłosce, iż Bisping ma być zabójcą, wyraziła księżna oburzenie.

Potem rozpoczął składać zeznania Bronisław Ressojarski, administrator litewskich dóbr księcia.

Warszawa. (Tel. pryw.). Świadek Arkadyusz Sapin stwierdza, iż bar. Bisping był nadzwyczaj ruchliwy a dowodem tego ma być fakt, że interesy można było załatwiać z nim tylko w wagonie, bo ciągle jeździł. Świadek rozmawiał z członkiem komisyi Banku wileńskiego p. Jałowieckim, który, gdy go raz książę odwoził na stacyę w Teresinie, musiał tak samo, jak Bisping, iść na stacyę piechotą, książę bowiem, spotkawszy po drodze dwóch ludzi, zatrzymał się, a p. Jałowiecki z obawy, iż spóźni się na pociąg, zsiadł z wózka i podobnie jak Bisping poszedł na stacyę piechotą. Obrona ze względu na ważność tego zeznania prosi o zawezwanie p. Jałowieckiego na świadka.

Po przerwie południowej zeznawali rzeczoznawcy rusznikarze, którzy badali kule z rewolweru Bispinga i kule wyjęte z ciała zamordowanego księcia. Stwierdzają: 1. że kule, wyjęte z ciała księcia, pochodzą z rewolweru mauzerowskiego tego samego kalibru, jaki miał Bisping; 2. że kule wyjęte z ciała księcia mają takie same nacięcia, jak kule z rewolweru Bispinga.

Obrona łagodzi to oświadczenie ekspertów, twierdząc, że kule wyjęte z ciała księcia mają kaliber 30, a takiemi kulami można strzelać z rewolweru o kalibrze 29, dalej, że kule wyjęte z ciała księcia były sporządzone maszyną, a Bisping w swym rewolwerze miał kule wyrabiane ręcznie.

Ekspert Taranuchin stwierdza na podstawie ekspertyzy mikrometrycznej, że są wszelkie powody do przyjęcia tożsamości nabojów z rewolweru Bispinga z kulami znalezionemi w ciele zamordowanego księcia.

Warszawa. (Tel. pryw.). W procesie przeciw Bispingowi zeznawała dzisiaj (czwartek) towarzyszka pani Bispingowej, Angielka, Irena Cowlen.

P. Cowlen zeznaje przy pomocy tłumacza, ponieważ włada tylko językiem angielskim. Świadek potwierdza zeznania pani Bispingowej, dotyczące wizyty zamordowanego księcia u Bispinga, na kilka dni przed zbrodnią teresińską. Szofer Paweł przywiózł wówczas jakieś papiery do podpisu, których jednak Bisping nie podpisał.

Następny świadek Jundziłł, Litwin, stwierdza, że swego czasu przed śmiercią książę Drucki-Lubecki zaciągnąć chciał u niego pożyczkę 100.000 rubli na spłatę rodziny.

Sw. hr. Zamoyski opowiada, iż na kilka dni przed zabójstwem widział księcia Druckiego-Lubeckiego w klubie myśliwskim. Książę pisał coś na kolanie, chociaż siedział przy biurku. — Bispingowi wystawia świadek jak najlepsze świadectwo.

Rozprawa trwa dalej.

Z Izby sądowej.

Sześćdziesiąty trzeci dzień rozprawy.

Lwów, 3 czerwca.

Na wczorajszej popołudniowej rozprawie dokończył przemówienia obrońca osk. ks. Sandowicza, dr. Aleksiewicz. Obrońca starał się wykazać, że ks. Sandowicz nie miał nic wspólnego z osk. Bendasiukiem i hr. Bobrińskim, że nie mierzył mostu w Załuczu, nie szerzył prawosławia na Łemkowszczyźnie, a działał, jako duchowny, z głębokiego przekonania, że nie pobierał pensyi z Rossyi. Gdy obrońca zaczął mówić o działalności Metropolity ks. Szeptyckiego, przewodniczący uznał formę przemówienia obrońcy za niewłaściwą i nie pozwolił mu w ten sposób przemawiać. Zakończył obrońca swoje kilkugodzinne przemówienie słowami: „Spokojnie oczekuję od was panowie przysięgli werdyktu“.

Następnie przemawiał drugi obrońca osk. ks. Sandowicza, dr. Głuszkiewicz, którego zadaniem było omówienie zarzutu oskarżenia w kierunku zbrodni obrazy religii. Obrońca twierdził, że klient jego jest bogobojny i wcale polityką się nie zajmował. Polemizował z wywodami prokuratora i kwestyonował prawdomowność niektórych świadków, zwłaszcza Reszetara, komisarza rządowego w Grabiu, który najbardziej obciążył ks. Sandowicza swemi zeznaniami.

Wieczorem odroczono rozprawę do dziś rana.

Sześćdziesiąty czwarty dzień rozprawy.

Lwów, 4 czerwca.

Przedpołudniową rozprawę dzisiejszą wypełniły przemówienia obrońców. Najpierw mówił dr. Głuszkiewicz, rozwijając dalsze dowody, którymi starał się wykazać, że „kapłan, tej wiary, co ks. Sandowicz, nie mógł obrazić obcej wiary“. Zaznaczył, że „wyrokami sądowymi nikt nie przytłumi wiary, ani ruchu religijnego, natomiast wyrokiem uwalniającym można zmienić system“. „Oddajcie ich społeczeństwu, oddajcie rodzinie, a duszom ich strapionym przyniesiecie ukojenie“ — zawołał obrońca i tem zakończył swe przemówienie.

Następnie przemawiał dr. Czerlunczakiewicz, obrońca osk. ks. Hudymy. Zaznaczając, że proces niniejszy jest polityczny, odźwierciedla obrońca tło, na którem toczy się rozprawa. Osk. ks. Hudymę przedstawia jako ideowca, a oskarżonych nazywa „ofiarą zmagań się na śmierć i życie dwu prądów narodowych, jakie rozwinęły się w tym kraju na tle pracy kulturalnej russkiego narodu“. Obrońca udowadnia, że już dawno naród russki w Galicyi poczuwał się do jedności z narodem russkim za granicą.

Ustępstwa uczynione w r. 1848, odnosiły się tylko do zmiany nazwy na „Ruthenen“, ale nie co do treści, bo Rusini tutejsi poczuwali się nadal do jedności. Koncesyę taką uczynili ówcześni przywódcy dlatego, bo Rząd obiecywał Rusinom rozwój kulturalny i ekonomiczny. Omawiał dalej ruch ukraiński, jaki wyłonił się w russkim narodzie w Galicyi i rozwój partyi russofilskiej, powstałej przez rozbicie dawnej partyi staroruskiej. Powstanie partyi russofilskiej nie było miłe Rządowi. Opuszczeni przywódcy nowej partyi udali się o pomoc materyalną i kulturalną do braci z za kordonu, którzy nie byli głuchymi na te wołania. W tym czasie powstało w Petersburgu Galicko-russkie Towarzystwo dobroczynności, założone nie przez Rossyan, lecz przez emigrantów z Galicyi, dla celów narodowych i kulturalnych. Po omówieniu materyału politycznego przystąpił obrońca do roztrząsania pytania w kierunku zdrady głównej, twierdząc, że nie istniała wcale taka organizacya, z której ramienia miał osk. ks. Hudyma działać. Polemizował dalej obrońca obszernie z twierdzeniem prokuratora, że Towarzystwo dobroczynności w Petersburgu pod maską kulturalną, uprawia cele polityczne, poczem starał się osłabić zeznania świadków Duliskovicsa i Gozdy.

Na tem przerwano rozprawę do południa.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się wedle wykazów urzędowych z dniem 31 maja b. r. następująco:

Banknoty w obiegu 2.290,007.000 (więcej o 188,183.000);

Rezerwa kruszcowa 1.610.315.000 (więcej o 58.000);

Portfel wekslowy 762,631.000 (więcej o 114,351.000);

Lombard papierów 17,532.000 (więcej o 4,731.000);

Zobowiązania natychmiast płatne koron 224,274.000 (mniej o 58,410.000);

Noty wolne od podatku 77,692.000 koron.

Stan wkładek w Galicyjskim Akcyjnym Banku kupieckim wynosił z dniem 31 maja 1914 r.: na książeczki oszczędności 1,064.238 kor. 98 hal., na rachunek bieżący 1.365.703 kor. 91 hal.; razem 2,429.942 kor. 89 hal.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj o godz. 10 przed południem nowomianowanego pomocnika attaché ambasady japońskiej majora Shinji Hata na osobnem posłuchaniu; następnie zać przyjął również na osobnem posłuchaniu rotmistrza pruskiego Walzera, a wkońcu odwołanego ze swego posterunku brazylijskiego attaché marynarki, kapitana fregatowego Thompsona.

= *Korr. Wilhelm* donosi: Jeden z krajowych dzienników rumuńskich podał tendencyjnie zabarwioną wiadomość, że z 700 rumuńskich rezerwistów 61 p. p. tylko 78 stawiło się na wezwanie do szeregów. Ze strony poinformowanej dowiadujemy się, że wiadomość ta jest zupełnie zmyślona, a podstawę do niej dała widocznie ta okoliczność, że z około 600 powołanych na ćwiczenia rezerwistów rumuńskich 500 wyemigrowało. Zresztą wszyscy znajdujący się w kraju stawili się pod bronią.

= Z Paryża donoszą: Poincaré powierzył misyę utworzenia gabinetu Vivianiemu, który ma się porozumieć ze swymi politycznymi przyjaciółmi i dziś da odpowiedź prezydentowi.

= Duma rossyjska wybrała wczoraj ponownie Rodziankę prezydentem 217 głosami przeciw 9, wiceprezydentem br. Sekreta 205 głosami przeciw 21. Opozycya złożona z progresistów, kadetów, grupy pracy nie brała udziału w wyborze. Rodzianko wśród oklasków zajął miejsce, poczem podziękował za wybór, wzywając posłów do wzajemnej tolerancyi i do unikania zajść, które mogłyby zaszkodzić opinii Dumy. Następnie wybrano pierwszym wiceprezydentem Sekreta, któremu miejsce to ustąpił Protopopow.

= W sprawie albańskiej nadchodzą następujące nowe wiadomości:

Agencya Stefaniego donosi z Durazzo, że komisya międzynarodowa otrzymała od powstańców list, w którym wyrażają zdziwienie z powodu przybycia Malisorów do Durazzo. Komisya zawiadomiła o tem księcia. Dziś udaje się komisya do Szijak na rokowania z powstańcami, którzy obsadzili Kroję i Pekinję.

Powstańcy obsadzili Kroję. Do Durazzo przybyli delegaci powstańców, by zaprosić członków międzynarodowej komisyi na konferencyę, która prawdopodobnie dziś się odbędzie, a której celem ma być ostateczne porozumienie się co do żądań powstańców. Sytuacya w mieście niezmieniona.

Załoga Kroi, która została przez powstańców zmuszona do opuszczenia twierdzy z powodu odcięcia środków żywności i wodociągów, udała się do Alessio, a stamtąd do Durazzo. Minister skarbu wysłany do Alessio po posiłki, wrócił z zastępem mahometan pod wodzą Hussiniego, z Mirdytami i garścią Malisorów. Posiłki przewiezione zostały na okrętach włoskich i austryackich.

Mudir z Lumy urządził szereg zgromadzeń, na których ludność oświadczyła się za ks. Wilhelmem i postanowiła walczyć za niego.

= Z Belgradu donoszą: Król Piotr powołał do siebie prezydenta Skupczyny Nikolicza i przywódców opozycyi w sprawie utworzenia nowego gabinetu. Wynik tych konferencyj na razie nieznany.

Jak w kołach politycznych oświadczają, król gotów był powierzyć Pasiczowi przeprowadzenie nowych wyborów pod warunkiem, że rozporządzenie co do pierwszeństwa władz cywilnych przed wojskowemi, przeciw któremu ostro występuje korpus oficerski, będzie cofnięte. Rada ministrów postanowiła utrzymać w mocy zarządzenie, wobec czego król przyjął dymisyę Pasicza. Król zamierza stworzyć blok z młodoradykałów i postępowców, młodoradykali jednak nie chcą współpracować z innemi partyami opozycyjnemi, wobec czego nie jest wykluczony kompromis między koroną a Pasiczem.

Zvono oświadcza, że staroradykali podejmą walkę z korpusem oficerskim.

= Na kościele greckim w Sofii zatknął ktoś wczoraj po południu chorągiew grecką, co wywołało wzburzenie wśród ludności. Policya wcześnie rozproszyła tłum, który usiłował usunąć chorągiew i zapobiegła dalszym ekscesom.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 czerwca. Izba radna uchwaliła dziś wydać rossyjskim władzom aresztowanych przed kilku tygodniami w Szczakowej bandytów z Królestwa Polskiego, Jana Makiewicza i Walentego Blukacza. Według nadesłanych tu drogą dyplomatyczną przez rossyjskie ministerstwo aktów, bandyci ci dopuścili się 3 marca b. r. w Poraju napadu na kasyera fabryki, wiozącego 20.000 rubli, wrzucili bombę, która nie wybuchła, stoczyli walkę ze strażnikami, z których 1 zabili, 1 ciężko ranili. Podczas ucieczki w Sulisławicach podpalili dom; 13 marca napadli na kasyera fabryki Szeiblerów w Gorkach i zrabowali 3000 rubli. Podczas podziału łupu pokłócili się ze wspólnikami i jednego z nich zabili, a dwu śmiertelnie ranili. Jeden z rannych zdradził ich. Ustalono, że zbrodnie nie mają podkładu politycznego. Bandyci wydani będą pod zarzutem zbrodni, rabunku, rozbójniczego zabójstwa, morderstwa dokonanego i usiłowanego oraz podpalenia. Uchwała Izby radnej przedłożona będzie Ministerstwu sprawiedliwości.

Kraków, 4 czerwca. Wczoraj przybyło z Ameryki 800 emigrantów, przeważnie ze wschodnich powiatów Galicyi. Część wróciła już po kilkutygodniowym pobycie w Ameryce.

Wiedeń. 4 czerwca. Komendant marynarki Haus był wczoraj na posłuchaniu u Najj. Pana.

Wiedeń, 4 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał posiadającemu tytuł radcy Dworu dyrektorowi kolei we Lwowie Stanisławowi Rybickiemu, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą, posiadającemu zaś tytuł radcy Dworu dyrektorowi kolei w Stanisławowie Karolowi Stelzerowi, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Najj. Pan zamianował sekretarza ministeryalnego w Ministerstwie sprawiedliwości dr. Władysława Dbałowskiego, radcą sekcyjnym. P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego powiatowego, pozostającemu w służbie w Ministerstwie sprawiedliwości, dr. Józefa Krzyżanowskiego w Nowym Sączu, radcą sądu krajowego.

Praga, 4 czerwca. Zjazd czeskich lekarzy i przyrodników powziął rezolucyę w sprawie Uniwersytetu czeskiego w Bernie, oraz wyższej szkoły rolniczej i weterynaryjnej w Pradze.

Petersburg, 4 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu Dumy obradowano nad budżetem ministerstwa oświaty. Postanowiono nie przerywać posiedzenia aż do załatwienia tego budżetu.

Posiedzenie skończyło się późno w nocy. Większością 143 głosów październikowców i lewicy przeciw 99 głosom prawicy i nacyonalistów, na propozycyę październikowców skreślono z etatu na znak protestu przeciw ogólnej polityce ministerstwa, kwotę 73.500 rubli na koszta podróży urzędników ministeryalnych. Następnie większością 143 głosów październikowców i opozycyi przeciw 84 głosom prawicy i nacyonalistów przyjęto formułę przejścia do porządku, stwierdzającą, iż ministerstwo oświaty przez tamowanie czynności lokalnego samorządu, przez nieliczenie się z opinią publiczną, jakoteż przez zakaz posługiwania się językiem ojczystym w szkole ludowej — nie odpowiedziało ogłoszonym od tronu zasadom rozwoju sił duchowych i materyalnych kraju i na długi czas wstrzymało postęp kulturalny Rossyi.

Przyjęcie tej formuły wywołało wśród październikowców i opozycyi żywe oklaski, a z ław prawicy okrzyki protestu.

Puryszkiewicza wykluczono z 6 posiedzeń Dumy za to, iż zwrócony do lewicy, zawołał: „Głupcy“.

Petersburg, 4 czerwca. (Petersb. Ag.) Organ oficyalny ministerstwa skarbu w artykule o położeniu giełdowem wykazuje, że brak wszelkich podstaw gospodarczych baissie, która nastała w ostatnim czasie na tutejszej giełdzie i niema w Rossyi śladu przesilenia gospodarczego.

Berlin, 4 czerwca. (B. Wolfa). Onegdaj otwarto część kolei bagdadzkiej z Bagdanu do Sumike na przestrzeni 70 klm.

Paryż, 4 czerwca. (Ag. Havasa). Nie wątpią już, że Viviani dziś do wieczora zawiadomi prezydenta republiki, iż utworzy nowy gabinet. Viviani nie traci nadziei, że pozyska Leona Bourgeois dla teki spraw zagranicznych.

Sofia, 4 czerwca. (Ag. bulg.). Demonstracye antygreckie ponowiły się popołudniu w okolicy cerkwi greckiej. Wzburzony tłum zerwał chorągiew grecką i uniósł ją. Prezydent ministrów polecił generalnemu sekretarzowi w ministerstwie spraw zagranicznych, aby wyraził przedstawicielowi Grecyi ubolewanie i zapewnił go, że organa, które nie zdołały energicznie bronić cerkwi, będą surowo ukarane.

Konstantynopol, 4 czerwca. W kołach dworskich słychać, że następca tronu rumuńskiego niebawem odwiedzi Konstantynopol.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 czerwca 1914. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 602·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 776·50, Akcye Anglobanku 329·75, Akcye Unionbanku 572·—, Akcye Länderbanku 471·25, Akcye Bankvereinu 507·50, Akcye Bodencredit 1140·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 633·—, Akcye kolei państwowych 786·—, Akcye kolei Południowej 89·50, Akcye kolei Elżbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4940·—, Akcye kolei czerniowieckiej 492·—, Akcye Alpiny 778·75, Akcye Rima Muranyi 611·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2475·—, Akcye Fabryki broni 867·—, Akcye Tureckie tytoniowe 423·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 885·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 81·05, Austryacka Renta koronowa 81·55, Węgierska renta koronowa 79·95, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 81·10, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 84·25, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 89·75, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·70, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 82·—

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych

w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie

dnia 3 czerwca 1914.

15 — 39 — 14 — 13 — 45

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie' gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 17 czerwca i 1 lipca 1914.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 4 czerwca 1914.

	Waluta koronowa płacą	żadają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	636·—	646·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	375·—	385·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	500·—	510·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	89·30	90·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·30	83·—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	90·—	90·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·50	85·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	90·50	91·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	90·—	90·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	90·—	90·70
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	86·30	87·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·50	82·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	89·—	89·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	98·—	98·70
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	89·10	89·80
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81·—	81·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·—	81·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
²) „ „ 4 pr. z r. 1908	80·—	80·70
„ miasta Lwowa 4 pr.	80·50	81·20
„ „ „ 4 pr.	80·—	80·70
„ „ „ 4 pr.	80·—	80·70
„ „ Krakowa	80·—	80·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·—	19·12
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	252·—	258·50
100 marek niemieckich	117·60	117·90

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 2 czerwca 1914.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81·40	81·60
styczeń-lipiec	81·35	81·55
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·60	84·80
kwiecień-październik	84·85	85·05
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1621·—	1661·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	421·—	431·—
„ „ 1864 po 100 zł.	—·—	—·—
„ „ 1864 po 50 zł.	—·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	100·20	100·40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·70	81·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85·50	86·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·10	103·10
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·15	108·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·50	85·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·50	85·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	428·—	433·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·—	87·—
Kol. czeskiej emisy. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·25	85·25
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·25	84·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·60	91·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·60	91·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·05	88·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	88·85	89·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·25	88·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904. 4 prc.	86·75	87·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·30	85·30

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	83·25	84·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·40	103·40
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	96·90	97·10
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	510·—	516·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	248·75	258·75
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	285·—	295·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	82·40	83·40
Kroacyi i Slawonii	84·50	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	81·60	82·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·—	83·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·70	98·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·25	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	104·75	112·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	214·50	215·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	281·—	291·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	238·50	248·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·30	92·30
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·40	92·40
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·—	92·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	89·50	90·50
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	89·50	90·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·50	83·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·10	82·10
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	86·50	87·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	88·40	89·40
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	89·75	90·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	89·—	90·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·—	82·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·25	78·25
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·75	82·75
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	108·—	109·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·—	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	24·50	28·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	480·—	490·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	58·—	62·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	49·25	53·25
„ „ węg. Tow. 5 złr.	28·50	32·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	328·75	329·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	370·—	375·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3575·—	3585·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	598·60	599·60
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	774·50	775·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	724·—	726·—
Gal. banku hip. 200 złr.	635·—	639·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	479·75	480·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1945·—	1954·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	569·50	570·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr.	266·—	267·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	420·—	440·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	402·—	408·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1131·—	1140·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4930·—	4950·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	494·—	499·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	780·—	781·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2454·—	2474·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	857·—	861·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	288·—	290·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	888·—	898·—
Schodnicy 500 kor.	410·—	414·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	421·—	423·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·67½	117·87½
Włoskie Banki	95·37½	95·57½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·13	24·17
Paryż za 100 franków	95·77½	95·95
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	251·75	252·75
Szwajcarskie Banki	95·72½	95·92½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·40	11·44
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·19	19·23
20-markówka	23·54	23·58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·62½	117·82½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·35	95·55
Ruble	251·62½	252·62½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Spadki.

L. cz. A. 233/13 (13) (9215)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości sądu, że dnia 29 marca 1913 zmarł Józef Gniadek vel Gniadkowski w Tyśmienicy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ do spadku powołaną by była siostra zmarłego Julia Gniadek, a miejsce pobytu nie jest wiadome, przeto wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem p. Janem Raczkowskim z Tyśmienicy dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. A. IV. 163/13 (9395 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że w dniu 16 czerwca 1913 w Łobozwie zmarła Regina Strzelczyńska zam. Begeza z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, w którem nie ustanowiła dziedzica.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Michał Konik syn Dmytra kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznanymi, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ustrzyki, dnia 31 marca 1914.

L. cz. A. 310/14 (4) (9357 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia, że w dniu 20 kwietnia 1914 w Tarnowie zmarła Anna z Wójcików Födischowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego dr. Michał Skowroński, adwokat w Tarnowie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 14 maja 1914.

L. cz. A 219/14 (9202 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach, ogłasza, że w dniu 11 marca 1914 w Janczynie zmarła Marcela Kossowska z pozostawieniem tylko gotówki 1200 kor., z której pisemnym kodycylem z daty Janczyn 7 stycznia 1911 przeznaczyła kwotę 600 kor. temu kto ją w czasie jej słabości będzie ją pielęgnować i po śmierci ją pogrzebie, kwotę 400 kor. na swe leczenie i dobre cele a kwotę 200 kor. na pogrzeb.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa z ustawy prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Michał Kołycz, naczelnik gminy w Janczynie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. A. VII. 19/12 (9443 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach Oddział VII. podaje do wiadomości, iż dnia 29 stycznia 1912 zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia rzymsko-kat. proboszcz w Radochońcach ks. Adam Dudziński.

Do spadku po zmarłym powołany jest między innymi nieznany z miejsca pobytu brat spadkodawcy Stanisław Dudziński, dla którego kuratorem ustanowiony został ks. Szymon Dziedzic, rzym.-kat. proboszcz w Hussakowie.

Niniejszem wzywa sąd nieznanego z miejsca pobytu Stanisława Dudzińskiego, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej zapodanego zgłosił się w tut. sądzie lub ustanowił swego pełnomocnika

wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony zostanie z oświadczonymi dziedzicami i kuratorem ks. Szymonem Dziedzicem, który w imieniu kuranda obejmie spadek a po zrealizowaniu złoży go w przechowanie sądu aż do czasu, kiedy nastąpi dowód śmierci lub uznanie kuranda za zmarłego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Mościska, dnia 24 marca 1914.

L. cz. A. 32/14 (5) (9332)

C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie ogłasza, że dnia 16 września 1913 w Zabłotowcach zmarł Ilko Iwanyk syn Fedia i Anny.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Mikołaja Iwaniuka (Iwanyka) brata spadkodawcy nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Onyśkiem Szmyniec z Zabłotowiec ustanowionym dla nieobecnego Mikołaja Iwaniuka (Iwanyka).

C. k. Sąd powiatowy.
Żydaczów, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. A. X. 374/10 (46) (9517 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie ogłasza, że dnia 1 września 1910 w Zwierzyńcu zmarła Małgorzata Biel pozostawiają rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Tarnowskiego i Maryanny Małetowej nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Emundem Fischerem w Krakowie ustanowionym dla nieobecnych powyższych.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział X.
Kraków, dnia 16 kwietnia 1914.

Upadłości.

L. cz. S. 7/14 (1) (9556 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Jakóba Löw. kupca we Lwowie, plac Gołuchowskich l. 14.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego dr. Stanisława Warmskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Maksymiliana Zetterbauma we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 10 czerwca 1914 o godz. 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 19 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 11 lipca 1914, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 14 lipca 1914 roku o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wnioszek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29 maja 1914.

Konkursa.

L. cz. 68.681/II. (9339 2—3)

Konkurs

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Skomielnie białej z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 770 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 5 czerwca b. r.

Lwów, 20 maja 1914.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów
dla Galicyi.
Prezydent: Wopaterni.

L. 69.841/II. (9338 2—3)

Konkurs

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Krasnej obok Petranki z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 630 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 8 czerwca b. r.

Lwów, dnia 23 maja 1914.

C. k. Dyrekcya poczt i telegraficzny
dla Galicyi.
Prezydent: Wopaterni.

LW. 103.521 (9400 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy ogłasza niniejszem konkurs na posady nauczycielskie w krajowych szkołach kupieckich (dwuklasowych handlowych w Przemyślu i Białej:

a) dla przedmiotów handlowych,

b) dla nauk przyrodniczych w połączeniu z towaroznawstwem i geografią handlową,

c) dla języka polskiego i niemieckiego.

Z posadami temi połączona jest płaca 2800 kor. i dodatek aktywalny urzędników krajowych IX. względnie VIII. rangi a po uzyskaniu stabilizacyi prawo do odpowiednich pięcioleci i do emerytury. Godzin obowiązkowych.

Kompetenci mają przedłożyć:

1. metrykę urodzenia na dowód, że nie przekroczyli 40 roku życia,

2. świadectwo zdrowia,

3. świadectwo:

ad a) że złożyli egzamin z przedmiotów handlowych dla wyższych szkół handlowych lub dwuklasowych szkół handlowych, w braku kandydatów egzaminowawych mogą być uwzględnieni także kandydaci, którzy dopiero zostali dopuszczeni lub mają warunki dopuszczenia do egzaminu dla dwuklasowych szkół handlowych (ukończona Akademia handlowa albo kurs abituryentów i 3-letnia praktyka handlowa),

ad b) że złożyli egzamin nauczycielski z nauk przyrodniczych dla szkół średnich i zobowiążą się uzupełnić go egzaminem z towaroznawstwa i geografii handlowej dla dwuklasowych szkół handlowych albo, że złożyli egzamin przyrodniczo handlowy dla szkół dwuklasowych handlowych względnie, że są w trakcie zdawania tego egzaminu mając egzamin wydziałowy z II. grupy,

ad c) że złożyli egzamin nauczycielski dla szkół średnich lub wykażą, że są w trakcie zdawania tego egzaminu. W braku kandydatów z tą kwalifikacyą mogą być także uwzględnieni kandydaci z egzaminem dla szkół wydziałowych z I. grupy, którzy są specyalnie wykształceni w języku niemieckim.

4. curiculum vitae z dołączeniem innych świadectw i poświadczeń z dotychczasowych zajęć.

Posady te obsadzone zostaną od dnia 1 września 1914 prowizorycznie. Stabilizacya może nastąpić po roku nienagannej służby nie wcześniej jednak niż po złożeniu wymaganych egzaminów.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić wprost do Wydziału krajowego do dnia 15 czerwca 1914 roku. Wydział krajowy zastrzega sobie możność zależnie od swego uznania nadanie posady również w którejkolwiek innej z istniejących krajowych szkół kupieckich (Brody, Tarnów).

Lwów, dnia 19 maja 1914.
Piotrowski w. r.

L. 759/pr. ex 1914 (9340 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia przy c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie jednej ewentualnie dwóch posad c. k. koncepistów administracyjnych w X. klasie rangi z roczną płacą 2200 kor. i ustawowym dodatkiem aktywalnym rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić, że złożyli wszystkie teoretyczne egzamina państwowe z prawniczo-politycznych studyów z dobrym postępem, dalej wykazać wiek, znajomość języków krajowych i niemieckiego w słowie i piśmie, wreszcie wykazać się, że odbyli praktykę konceptową przy c. k. Władzach, a względnie urzędach administracyjnych lub sądowych.

Do uzyskania w drodze awansu posady c. k. adjunkta administracyjnego w IX. klasie rangi wymagane jest złożenie egzaminu przepisanego rozporządzeniem c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 18 listopada 1895 Dz. p. p. Nr. 175, lub też dostarczenie dowodu, że dotyczący kandydat złożył już z dobrym postępem jeden z praktycznych egzaminów, przepisanych dla urzędu sędziowskiego, adwokatury, lub Prokuratoryi Skarbu, notaryatu, politycznej administracyi, lub też służby przy kierujących Władzach skarbowych.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie do dnia 20 czerwca b. r.

Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych.
Lwów, dnia 28 maja 1914.

L. cz. Prez. 11.660/14 (9404 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Gorlicach jest do obsadzenia posada podurzędnika sądowego.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę wnosić należy do dnia 26 czerwca 1914 do Prezydyum sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 28 maja 1914.

L. 10.843/14 (9509 2—3)

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady z dnia 22 kwietnia b. r. rozpisuje Magistrat konkurs na obsadzenie posady komisarza policyi miejskiej z płacą roczną 2800 kor., dodatkiem aktywalnym 600 koron rocznie i czterema dodatkami pięcioletnimi po 200 kor.

Kompetenci mają się wykazać:

1. obywatelstwem austryackiem,

2. nieprzekroczonym 35 rokiem życia,

3. świadectwami złożonych trzech egzaminów prawniczych,

4. odbytą najmniej 3-letnią zawodową praktyką przy policyi, a wreszcie

5. świadectwem dotychczasowego zachowania i świadectwem zdrowia.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie na jeden rok, a po roku nienagannej i wydatnej służby nastąpi stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy wprost do Magistratu, a jeśliby petent zostawał w służbie rządowej lub autonomicznej, przez swą władzę przełożoną najdalej dnia 31 lipca 1914.

Magistrat król. miasta Tarnopola.
Tarnopol, dnia 28 maja 1914.
Burmistrz:
Dr. Stanisław Mandel.

Licytacye.

Ч. сп. Е. 3107/13 (1) (9522 1—3)

Лїцитацийний едикт і візване до зголошеня.

На внесене екзекуючої сторони „Запита Земли" у Львові, відбуде ся дня 9 червня 1914 о годинї 10 перед полуднем в тім судї комната число 11 на підставі затверджених умов лїцитация слїдуючих недвижимостий:

а) вик гіп. число 305 ґрунтова книга Буск,

б) вик. гіп. число 1150 ґрунтова книга Буск,

в) вик. гіп. число 2267 ґрунтова книга Буск — ріля і лука.

Вартість після оцїненя:
ad a) 209 кор.,
б) 1155 кор. 50 сот.,
в) 370 кор.

Найнизша оферта:
ad a) 129 кор. 32 сот.,
б) 770 кор. 32 сот.,
в) 246 кор. 66 сот.

Низше найменшої оферти продаж не відбудеть ся.

Ц к. Суд повітовий, Віддїл II.
Буск, дня 9 мая 1914.

L. cz. E. 1754/13 (6) (8954)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Jana Jaworskiego odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 596 ks. gr. Pustków, cała realność.

Wartość szacunkowa 6776 kor. 49 h.

Najniższa oferta 4518 kor. 32 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Dębicy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III
Dębica, dnia 7 maja 1914.

L. cz. E. 57/14 (15) (8997)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Wasyla Horyna z Myszkowa odbędzie się dnia 23 czerwca 1914 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 2, licytacya całych realności lwh 930 i 931 ks. gr. gm. Myszków.

Wartość szacunkowa 4097 kor. 50 h.

Najniższa oferta 2731 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 13 maja 1914.

L. cz. E. 1931/13 (21) (8986)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie odbędzie się dnia 23 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 21 II. p., na zasadzie warunków, które się zatwierdza co do realności lwh. 141 i 142, licytacya następujących realności:

a) lwh. 138 ks. gr. Smolnica, realność wiejska,

b) lwh. 141 ks. gr. Smolnica, realność wiejska,

c) lwh. 142 ks. gr. Smolnica, realność wiejska.

Wartość szacunkowa:
ad a) 5943 kor. 94 hal.,
ad b) 7376 kor. 82 hal.,
ad c) 7755 kor. 81 hal.

Najniższa oferta:
ad a) 3963 kor.,
ad b) 4918 kor.,
ad c) 5171 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stary Sambor, dnia 16 maja 1914.

L. cz. E. XV. 177/14 (5) (8654)

Strona zobowiązana Leon i Zofia Zatorscy.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Bernarda Hirta. odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności miejskich:

a) lwh. 857 ks. gr. gm. Stanisławów. cała realność położona przy ul. Gołuchowskiego, w skład której wchodzą pbud. lk. 729/1 o pow. 8 ar. 65 m², pbud. lk. 730 o pow. 1 ar. 22 m. i pgrnt. lk. 551/1 o pow. 51 ar. 04 m²,

b) lwh. 2086 ks. gr. gm. Stanisławów, cała realność również przy ul. Gołuchowskiego położona o pb. lk. 729/2 o pow. 2 ar. 70 m.

Na wszystkich parcelach budowlanych łącznie położonych jest 5 domów z drzewa krytych po części gontami po części blachą, dalej 3 domy murowane parterowe kryte blachą, oraz jeden budynek piętrowy murowany blachą kryty.

Ubikacye i pomieszkania tych budynków opisane są w protokole ocenienia, tudzież oznaczone na dołączonym planie syt.

Wartość szacunkowa:
ad a) 69.507 kor. 5 h,
ad b) 16.125 kor. 5 h.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 34.753 kor. 52 h,
ad b) 8062 kor 52 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.
Stanisławów, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1416/14 (8) (8515)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Maryi z Petryszczuków Hawrysz, odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 2 Rynek, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 6/8 części lwh. 265 ks. gr. Słobódka, pgrt. 346/13.

Wartość szacunkowa wynosi 1410 kor.

Najniższa oferta wynosi 940 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 6 maja 1914.

Z. Zl. E. VII. 3878/13 (16) (8908)

Versteigerugsedikt.

Auf Betreiben der Firma Brüder Krej-

car in Dobruscha durch dr. Alfred Rudolf Advokat in Königrätz, findet am 19 Juni 1914 um 11 Uhr vormittags bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 2, die Versteigerung:

a) Realität E. Z. 609 Gemeinde Mikuliczyn sammt Zubehör,

b) hälfte der Realität E. Z. 2001 Gemeinde Mikuliczyn, statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaften sind:

ad a) auf 196.370 K.,

ad a) auf 2000 K.,

das Zubehör ad a) auf 2500 K. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt:

ad a) 99.165 K.,

ad a) 1333 K. 32 h.

Unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden u. s. w., können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 21 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht, Abt. VII.

Delatyn, am 3 April 1914.

L. cz E. 8557/13 (11) (8754)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, licytacya realności:

a) 1/2 lwh. 448 gm. Manastersko 225 s. sadu i roli w dobrej glebie,

b) 1/2 lwh. 101 gm. Manastersko 221 s. sadu z domem szafą i karmnikiem,

c) 5/8 części lwh. 561 gm. Manastersko, 350 s. ogrodu i roli,

d) 7/8 części lwh. 822 gm. Manastersko, 119 s. ogrodu i roli,

e) lwh. 69 gm. Manastersko, 139 s. ogrodu i roli.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

ad a) 225 kor.,

ad b) 1060 kor.,

ad c) 250 kor.,

ad d) 120 kor.,

ad e) 140 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 150 kor.,

ad b) 707 kor.,

ad c) 167 kor.,

ad d) 80 kor.,

ad e) 94 kor.

Na które to kwoty ustala się także wartość rzeczonych realności jako podstawę niniejszej licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 9 maja 1914.

L. cz. E. 584/13 (8905)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mikołaja Piszka w Mokrem, zastąpionego przez adw. dr. Aleksandrowicza, adw. w Bukowsku, odbędzie się dnia 22-go czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 219 ks. gr. gminy Mokre.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 550 kor.

Najniższa cena wynosi 550 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bukowsko, dnia 27 kwietnia 1914.

L. cz. E. 939/14 (9201)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23-go czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. V. licytacya następujących realności całej lwh. 223 ks. grunt. Dunajów.

Wartość szacunkowa wynosi 450 kor.

Najniższa oferta 300 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.

Przemyślany, dnia 16 maja 1914.

L. cz. E. V. 17/14 (9284)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Strona zobowiązana Jan Kapusta i Marcin Kluz w Krasnem.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Rzeszowa, odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 ogodzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 579 ks. gr. Krasne dom drewniany z gruntem obszaru 628 m.²,

b) lwh. 111 ks. gr. Krasne dom drewniany ze stodołą i gruntem obszaru 6 m. 262 m.².

Wartość szacunkowa:

ad a) 2856 kor.,

ad b) 10.286 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1904 kor.,

ad b) 6858 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Zarządza się adnotacyę wyznaczenia terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 4 maja 1914.

L. cz. E. 62/14 (4) (9162)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 3 30 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Andrychowie licytacya 1/4 części realności lwh 142 i 1/16 części realności lwh. 334 gm. Sułkowice Maryi Płonkowej własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 3415 kor. 87 h.

Najniższa cena wynosi 2277 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Andrychów, 15 maja 1914.

L. cz. E. 246/14 (4) (8756)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki oszczędności i pożyczek w Porębie-Żegoty przez adw. dra J. Banneta w Krzeszowicach, odbędzie się dnia 20 czerwca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 2 na zasadzie zatwierdzonych warunków następujących realności:

a) lwh. 137 ks. gr. Brodła gospodarstwo rolne,

b) lwh. 362 ks. gr. Brodła gospodarstwo rolne.

Wartość szacunkowa:

ad a) 500 kor.

ad b) 1568 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 333 kor. 33 h.,

ad b) 1045 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krzeszowice, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. E. V. 4747/13 (8652)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Edmunda Hauzmajera odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 605 ks. gr. gminy Knihinin cała realność składająca się z pbud. lk. 222 o pow. 7 sr. 19 m.², na której położone są dwa domy parterowe drewniane mieszkalne i budynek gospodarczy opisane bliżej w protokole oszacowania.

Wartość szacunkowa 17.600 kor.

Najniższa oferta 8800 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 30 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3577/13 (4) (9318)

Strona zobowiązana Michał Jacków syn Fedia w Broszniowie.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Jakóba Wuhrmanna w Dolinie, odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 853 ks. gr. Broszniów pgr. i pb.

Wartość szacunkowa 1322 kor. 95 h., przyn 806 kor., razem 2128 kor. 95 h.

Najniższa oferta 1419 kor. 30 h.

Do realności powyżej należą następujące przynależności: dom, stodoła i drzewa owocowe oszacowane na 806 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rożniatów, dnia 15 maja 1914.

L. cz. E. 798/14 (4) (9547)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zborowie zastąpionego przez adw. dr. Wacyka, odbędzie się dnia 26 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya realności obj. lwh. 271 ks. gr. gm. kat Żabiń wraz budynkami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2750 kor.

Najniższa cena wynosi 1833 kor. 12 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 16 maja 1914.

L. cz. E. 1213/12 (31) (9540)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy sierocej c. k. Sądu powiatowego w Starym Samborze, odbędzie się dnia 9 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 21 II. p., na zasadzie już zatwierdzonych warunków relicytacya realności: lwh. 1619 ks. gr. Stary Sambor cała realność miejska.

Wartość szacunkowa 15.524 kor.

Najniższa oferta 7762 kor.

Do realności lwh. 1819 ks. gr. Stary Sambor należą przynależności oszacowane na 324 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stary Sambor, dnia 2 maja 1914.

L. cz. E. I. 390/14 (6) (9528)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Leiby Deutschera w Rożniatowie odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 8 przed południem w S. I, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 3/4 lwh. 287 ks. gr. gm. Zawadka, rola w niwie koło Zamku i na Kamieniu,

b) lwh. 466 ks. gr. gm. Zawadka, rola i łąka w niwie Ogrody,

c) lwh. 288 ks. gr. gm. Zawadka, role, łąki i pastwiska w niwie na górze koło Zamku i na Kamieniu i t. d.

Wartość szacunkowa:

ad a) 600 kor.,

ad b) 160 kor.,

ad c) 1240 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 400 kor.,

ad b) 106 kor. 66 h.,

ad c) 826 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 13 maja 1914.

L. cz. E. 3229/13 (6) (9523)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Naci z Hurbów Stecyk w Stanyli odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 78, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 19 ks. gr. Stanyla, gospodarstwo wiejskie, obejmujące przeszło 2 morgi pola ornego i łąk oraz budynki gospodarskie,

b) lwh. 512 ks. gr. Stanyla, grunt orny obszaru 2 morgów z przynależytościami.

Wartość szacunkowa:

ad a) 4150 kor.,

ad b) 2500 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2767 kor.,

ad b) 1667 kor.

Do realności lwh. 512 tej samej ks. gr. należą następujące przynależności: 14 sztuk dębów, oszacowanych na 40 kor., zaś do realności lwh. 19 liche ogrodzenie około 150 m. i 14 szczepów młodych, oszacowane na 50 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XXVI.

Drohobycz, dnia 8 maja 1914.

L. cz. E. 338/14 (9306)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Nachmana Ginigera odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 4 po południem w biurze Nr. 4, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya 1/4 realności lwh. 413 ks. gr. Zalesie, rola.

Wartość szacunkowa 90 kor.

Najniższa oferta 60 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 14 maja 1914.

L. cz. E. 527/13 (18) (8507)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem im. stałego funduszu przemysłowego przez adw. dr. Włodzimierza Godlewskiego we Lwowie odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 9 30 przed południem w sali Nr. II. licytacya lwh. 2611 ks. gr. Jarosław. realność z fabryką mydła w obszarze 2290 m², obejmująca budynek mieszkalny drewniany z murowaną dobudówką, murowany budynek fabryczny jednopiętrowy, budynek parterowy murowany i inne budynki, murowaną studnię i t. p. oraz maszyny i przyrządy fabryczne.

Wartość szacunkowa 140.454 kor. 5 h.

Najniższa cena wynosi 70.227 kor. 2 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław. dnia 21 kwietnia 1914.

L. cz. E. 256/14 (5) (8958)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 8·30 przed południem w biurze Nr. 24 odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 167 ks. gr. gm. kat. Brody objętej, Karola Wyrwy własnej.

Cena szacunkowa wynosi 15.592 kor.

Najniższa oferta 8659 kor. 67 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kalwarya, 8 maja 1914.

L. cz. E. VII. 196/14 (5) (8402)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 czerwca 1914 o godz. 11 rano sprzedaną zostanie na publicznej licytacyi w podpisanym sądzie, biuro Nr. 4, realność lwh. 193 gm. Bobrowniki wielkie.

Nieruchomość tę oceniono na 1900 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 1266 koron 66 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, 25 kwietnia 1014.

L. cz. E. V. 7155/13 (7) (9285)

Strona zobowiązana: Abraham Friedman i Kendla Friedman.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa fakturowego i eskontowego w Rzeszowie odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 41, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1193 ks. gr. Rzeszów, parcele budowlane o powierzchni 445 m² z piętrową kamienicą o zabudowanej powierzchni 293 m² przy ulicy Bartosza w Rzeszowie.

Wartość szacunkowa 54.250 kor.

Najniższa oferta 27.125 kor.

Do realności lwh. 1193 ks. gr. gminy Rzeszów należą następujące przynależności: parkan i 2 pompy.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 5 maja 1914.

L. cz. E. 22/14 (9519)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6-go lipca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, odbędzie się licytacya;

a) całej realności, dom czynszowy, obj. lwh. 1381 gm. Borszczów i
b) połowy lwh. 1667 tejże gminy (ulica).
Wartość szacunkowa:
ad a) 21.259 kor. 76 h,
ad b) 200 kor.
Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi:
ad a) 10.629 kor. 88 h.,
ad b) 100 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 25, Oddz. VI.
Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Borszczów, dnia 8 maja 1914.

L. cz. E. 199/14 (8) (9536)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Judy Baumwalda w Zakomorzu odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya:
a) 1/4 z 1/12, 1/2 z 1/4 z 1/12, 1/3 z 2/12, 1/2 z 1/3 z 2/12, 1/4 z 1/12, 1/2 z 4/4 z 1/12, 1/3 z 2/12 i 1/2 z 1/3 z 2/12 części realności lwh. 6 gminy Zakomarze,
b) 1/2 z 1/2 realności lwh. 353,
c) całej realności lwh. 383,
d) połowy realności lwh. 442,
e) 1/4 i 1/2 z 1/4, 1/4 i 1/2 z 1/4 i 1/4 części realności lwh. 514 i
f) całej realności lwh. 615 gm. Zakomarze, ś. p. Illsa Woronawskiego własnych.
Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) 11/48 części lwh. 6 gm. Zakomarze na 593 kor. 23 h.,
ad b) 1/4 lwh. 353 gm. Zakomarze na 73 kor. 75 h.,
ad c) 1/4 lwh. 383 gm. Zakomarze na 36 kor.,
ad d) 1/2 lwh. 442 gm. Zakomarze na 153 kor.,
ad e) całej lwh. 514 gm. Zakomarze na 523 kor.,
f) całej lwh. 615 gm. Zakomarze na 893 kor. 60 h.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 395 kor. 48 h.,
ad b) 49 kor. 16 h.,
ad c) 24 kor.,
ad d) 102 kor.,
ad e) 348 kor. 66 h.,
ad f) 595 kor. 72 h.
Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Olesko, dnia 10 maja 1914.

L. cz. E. 5357/13 (6) (9393)
Edykt licytacyjny.
Dnia 22-go lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, odbędzie się licytacya:
a) połowy realności lwh. 428 gm. Stale, składającej się z pgr. 497/1 obszaru 27 ar. 55 m.²,
b) całej realności lwh. 807 gm. Stale, składającej się z pgr. łącznego obszaru 25 ar. 68 m.²,
c) realności lwh. 1008 gm. Stale, składającej się z pgrt. 959/1 obszaru 62 ar. 47 m. kw.
Nieruchomości te oceniono:
ad a) na 150 kor.,
ad b) na 400 kor.
ad c) na 800 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 100 kor.,
ad b) 266 kor. 67 h.
ad c) 533 kor. 32 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.
Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.
C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Tarnobrzeg, 21 maja 1914.

L. cz. E. 239/14 (6) (9322)
Edykt licytacyjny.
Dnia 24 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 115 gm. Chmielów, składającej się z pb. i gr. łącznego obszaru 1 ar. 79 m², oraz domu, stodoły, studni.
Nieruchomość tę oszacowano na 303 kor. 50 h.
Najniższa oferta 202 kor. 32 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.
Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną — należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 19 maja 1914.

L. cz. E. 2313/13 (9530)
Edykt licytacyjny.
Dnia 23 czerwca 1914 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 19 licytacya:
a) całej realności lwh. 1802 gminy Lubaczów i
b) połowy realności lwh. 3346 gminy Lubaczów zpn., a to domem parterowym murowanym cegłą czarną, blachą kryty.
Nieruchomości powyższe oceniono:
ad a) 300 kor.,
ad b) 4900 kor.
Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:
ad a) 200 kor.,
ad b) 2450 kor.
Wartość budynków 6000 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie w sali Nr. 21.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tabliczy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 28 listopada 1913.

L. cz. E. 3392/13 (9521 1—3)
Edykt licytacyjny.
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Galicyjskiego Funduszu krajowego we Lwowie, odbędzie się dnia 9 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 520 ks. gr. Kędzierzawce gospodarstwo wiejskie składającej się z domu krytego blachą, stajni, komory i pola.
Wartość szacunkowa 1772 kor.
Najniższa oferta 1181 kor. 32 h.
Do realności lwh. 520 ks. gr. Kędzierzawce należą następujące przynależności: sztachety i lodownia oszacowane na 132 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 11 maja 1914.

L. cz. E. 499/14 (5) (9546)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie, odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Żabnie licytacya wlh. 249 gm. Kłyż obejmującej 1 prbud. 5 pgrt. o obszarze 43 a. 73 m².
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2679 kor.
Najniższa cena wynosi 1786 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wykażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
Żabno, dnia 1 maja 1914.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

L. cz. E. 19/14 (9520 1—3)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Maryi Kisil odbędzie się dnia 9 lipca 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 2/6 146 ks. gr. Grabowa gospodarstwo wiejskie,
b) lwh. 1/6 147 ks. gr. Grabowa gospodarstwo wiejskie,
c) lwh. 1/4 296 ks. gr. Grabowa gospodarstwo wiejskie,
d) lwh. 1/2 615 ks. gr. Grabowa gospodarstwo wiejskie.
Wartość szacunkowa:
ad a) 94 kor.,
ad b) 232 kor. 72 h.,
ad c) 212 kor. 50 h.,
ad d) 378 kor. 72 h.
Najniższa oferta:
ad a) 62 kor. 67 h.,
ad b) 155 kor. 16 h.
ad c) 140 kor. 74 h.,
ad d) 252 kor. 34 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 22 maja 1914.

L. cz. E. 3818/13 (11) (9344)
Edykt licytacyjny.
Dnia 15-go lipca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, licytacya:
a) połowy realności lwh. 421 ks gr. gm. Machów objętej składającej się z pgr. 208/1, 204/1 obszaru 5 ha. 52 ar. 56 m.²,
b) połowy realności lwh. 422 ks. gr. gminy Machów objętej składającej się z pgr. 146/23 obszaru 51 ar. 25 m.².
Połowy nieruchomości tych oszacowano:
ad a) na 2575 kor. 87 h.,
ad b) na 618 kor. 18 h.
Najniższa oferta:
ad a) 1717 kor. 24 h.,
ad b) 412 kor. 12 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Tarnobrzeg, 19 maja 1914.

L. cz. E. 64/14 (8) (9525 1—2)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Grzegorza Juchy, zastąpionego przez adw. dr. Emila Reika, odbędzie się dnia 8 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Głogowie licytacya 1/3 części realności lwh. 35 ks. gr. Bratkowice zobowiązanego Jakóba Rogali własnych, składającej się z p. gr. i bud. o obszarze 6 morgów 468 s² z budynkiem mieszkalnym drewnianym i stodołą, wraz z przynależnościami, składającemi się z 100 kg. wysianego żyta i studni.
Nieruchomości powyższej 1/3 części wystawiona na licytacyę jest oceniona przy uwzględnieniu prawa dożywotniego użytkowania na 1164 kor. 32 hal., przynależności zaś na 9 kor. 33 hal.
Najniższa cena wynosi 782 kor. 43 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Głogów, dnia 30 kwietnia 1914.

L. cz. E. 225/14 (9531 1—2)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa handlowego w Mielnicy odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 4 po południem w biurze Nr. 4, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 209 ks. gr. Niwra rola,
b) lwh. 729 ks. gr. Niwra rola i parc. budowlana,
c) lwh. 763 ks. gr. Niwra rola.
Wartość szacunkowa:
ad a) 13089 kor.,
ad b) 4090 kor.,
ad c) 3300 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 8726 kor.,
ad b) 2726 kor. 67 h.,
ad c) 2200 kor.
Do realności lwh. 209 i 729 ks. gr. Niwra należą następujące przynależności: 68 drzew owocowych, 500 wierzb i łóz, 50 osik i 20 innego rodzaju drzew oszacowane na 519 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica dnia 14 maja 1914.

L. cz. E. 1376/13 (21) (9537)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Kasy zaliczkowej w Złoczowie, filii w Olesku, odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, relicytacya:
a) 1/2 z 1/4 lwh. 1,
b) 1/2 z 1/4 lwh. 2,
c) 1/2 lwh. 4,
d) 1/2 z 3/6 lwh. 5 gminy Konty własnych Anny And uszczyszyn zam. Waśków.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 1403 kor. 50 h.,
ad b) na 56 kor. 25 h.,
ad c) na 152 kor.,
ad d) na 188 kor. 25 h.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 701 kor. 75 h.,
ad b) 28 kor. 13 h.,
ad c) 76 kor.,
ad d) 94 kor. 13 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.
Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Olesko, dnia 11 maja 1914.

L. cz. E. 774/13 (8906)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Iwana Riopko w Wisłoku, zastąpionego przez adw. dr. Sawinka w Sanoku, odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya:
a) 6/24 części realności wraz z budynkiem lwh. 404 ks. gr. gm. Wisłok,
b) 6/24 części lwh. 405 ks. gr. gm. Wisłok,
c) 6/96 części lwh. 406 ks. gr. gm. Wisłok,
d) 6/24 części lwh. 620 ks. gr. gm. Wisłok.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 427 kor. 42 h.,
ad b) na 62 kor. 10 h.,
ad c) na 40 kor. 38 h.,
ad d) na 330 kor. 67 h.
Najniższa cena wynosi 573 kor. 76 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Bukowsko, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. IX. 691 (9227 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w bialskim okręgu budowniczym w latach 1915, 1916 i 1917 odbędzie się dnia 10 czerwca 1914 w c. k. Starostwie w Białej licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1914 dostawić się mającego wynoszą:

za 6678 m³ szutru w kwocie 57.371 koron 93 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki i przegląd dostawić się mającego szutru przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie we właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu, szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niedotyczące wyłącznie rozwozu materyału dostarczonego koleją z poszczególnych stacyi kolejowych po gościńcu względnie placach składowych wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

To samo dotyczy ofert co do samego rozwozu z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi zastrzega się c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 maja 1914.

L. N. VIII b 1187/51 (9477 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Sanie od Nozdrzca km. 241 do Bachorza km. 221 wykonać się mających w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917 odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Sanu w Przemyślu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

16.000 m.³ faszyn wiklowych,
32.000 m.³ faszyn lasowych,
480.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Sanu w Przemyślu i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 2000 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.³ ((jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 sztukę (jedną sztukę) kołka faszynowego — wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć sie mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie opatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . . materyały fbszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . kor. . hal. wyraźnie . . . . . koron . . . halerzy,

1 m.³ faszyn lasowych po . . . kor. . . hal. wyraźnie . . . . . koron . . . halerzy,

1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie . . . . . kor. . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się majacych i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy a tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . 191 .

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. N. VIII. b. 1186/56 (9476 3—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Wisłoce pod Goleszowem - Mielcem i Tuszymą-Kiełkowem od km. 21·770 do 32·400 wykonać się mającej w latach 1914 i 1915, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1915 odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Wisłoki w Dębicy, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych, wynosi 8000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Wisłoki w Dębicy i może być wrazie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak wrazie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1000 kor., w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamieni (jeden metr sześcienny), wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 25 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam(my) za 1 m.³ kamienia po . . K. h. . wyraźnie . . . . koron . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), (złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu) . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. N. VIII. b 1302 (9226 3—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Swicy pod Wygodą-Podbereżem od km. 60·156 do 40·000 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916, 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 18 czerwca 1914, o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Swicy w Bolechowie, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

8.500 m.³ faszyn wiklowych,
17.000 m.³ faszyn lasowych,
255.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Swicy w Bolechowie i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1500 kor. w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego — wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący się zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy,

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy,

1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem (liśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty, względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . . dnia . . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. N. VIII. b 1301 (9478 3—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Swicy pod Poberezem-Baliczami km. 40·000 do 22·000 na Sukielu pod Bolechowem-Sokołowem km. 24·00—0·00 wykonać się mających w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa, ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Swicy w Bolechowie, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

8.500 m.^{3} faszyn wiklowych,
17.000 m.^{3} faszyn lasowych,
255.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Swicy w Bolechowie i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretentyi do funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzęd. w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1500 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m,^{3} (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.^{3} (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego — wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po 12 godzinie oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący obowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K

Oferta.

Mocą której obowiązuję się (obowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . , . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . , . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.^{3} faszyn wiklowych po . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy,

1 m.^{3} faszyn lasowych po . . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy,

1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. VIII. b. 1188/57 (9337 3—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Skawie pod Mucharzem-Jaroszowicami od km. 27·300—23·500 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916, 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917 odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Skawy w Wadowicach, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

3.000 m^3 faszyn wiklowych,
6.000 m^3 „ lasowych,
135.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Skawy w Wadowicach i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 700 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m^3 (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m^3 jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego — wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m^3 faszyn wiklowych po . . K. . h., wyraźnie . . . . . koron . . halerzy,

1 m^3 faszyn lasowych po . . K. . h., wyraźnie . . . . koron . . halerzy,

1 sztukę kołka faszynowego po . . h., wyraźnie . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni do następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. VIII. b. 1188 57

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Skawie pod Mucharzem-Jaroszowicami km. 27·300 do 23·500 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917 odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Skawy w Wadowicach, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 4.000 m^3.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Skawy w Wadowicach i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 500 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m^3 kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony słowami i cyframi.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert,

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . , dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na , ... w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m^3 kamienia po . . . K. . . h., wyraźnie . . . . koron . . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem zwiazany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. VIII. b. 1227 (9225 3—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Gdowem-Dąbrowicą od km. 48·340 do 42·000, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 18 czerwca 1914 o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni. przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

2.300 m.^{3} faszyn wiklinowych,
9.500 m.^{3} faszyn lasowych,
118.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia — mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 700 koron w gotówce, lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.^{3} (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.^{3} (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego,

. . . .
wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesioue po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 22 maja 1914.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

Uwaga:

Oferta łączna, wniesiona przez więcej niż jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący obowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel 1 korona)

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulaayi . . . . w . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam(my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . . K . . . h., wyraźnie: . . . . Koron . . . hal.,

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . . K . . . h., wyraźnie: . . . . Koron . . . hal.,

1 sztukę kołka faszynowego po . . h., wyraźnie: . . . . halerzy.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję(my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodaje dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających, i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty, względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. VIII. b) 1186/50 (9335 3—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Sanie od Witryłowa do Wary km. 257 do 241, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 22 czerwca 1914, o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Sanu w Przemyślu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów, wynosi:

12.000 m.³ faszyn wiklowych,
28.000 m.³ faszyn lasowych,
400.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Sanu w Przemyślu i może być w razie potrzeby o 50% zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemlowym na 1 kor. przy dołączeniu dowodu wadyum w kwocie 1500 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego, wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel 1 korona)

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . halerzy;

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy;

1 sztukę kołka faszynowego po . . . h, wyraźnie: . . . .

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (liśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my) się terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz (bliższy adres.)

L. Nam. VIII. b. 1303 (9336 3—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Świcy pod Baliczami-Mielniczem od km. 22·000 do 0·000, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 17 czerwca 1914, o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Świcy w Bolechowie, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

8.500 m.³ faszyn wiklowych,
17.000 m.³ faszyn lasowych,
255.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Świcy w Bolechowie i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększona lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K, przy dołączeniu dowodu złożeniu wadyum w kwocie 1500 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 sztukę (jedną sztukę) kołka faszynowego,

. . . .

wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej, jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel na 1 kor.)

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy;

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy;

1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenie.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum (składam (my) złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertę niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej Instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . . . 191 . .

(Podpis, t. j. imię, nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania oraz bliższy adres.)

L. cz. E. 451/14 (6) (9442 3—3)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa Vorschuss und Credit-Verein stow. zar. z ogr. por. Wilhelm Siring w Dźwiniaczu, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 4 po południu w biurze Nr. 4, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 1/2 721 ks. gr. Dźwiniaczka chata i ogród.

Wartość szacunkowa 950 kor.

Najniższa oferta 553 kor. 31 h.

Do realności lwh. 721 ks. gr. Dźwiniaczka należą następujące przynależności: parkanu 30 m. oszacowane na 25 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 9 maja 1914.

L. cz. E. 2986/13 (9373 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Jaworowie odbędzie się dnia 2 lipca 1914 o godzinie 10 rano w biurze podpisanego sądu licytacya realności lwh 273 ks gr. gm. kat. Ożomla o łącznym obszarze 6 ha. 72 ar. i 57 m² z przynależytościami.

Nieruchomość ta oceniona została na 5850 kor.

Najniższa oferta wynosi 3900 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 23 maja 1914.

L. cz. E. 4022/13 (9431 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Ringelbluma odbędzie się dnia 14 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w Bohorodczanach licytacya całej realności obj. lwh. 548 ks. gr. gminy Grabowiec.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 9750 kor.

Najniższa cena wynosi 6500 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. E. V. 2956/13 (8) (9484 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Rzeszowskiego Towarzystwa dyskontowego w Rzeszowie, odbędzie się dnia 26-go czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności obj. lwh. 473 ks. gr. gm. Drohobycz-Zagrody.

Wartość szacunkowa 25.527 kor. 10 h.

Najniższa oferta 12 763 kor. 55 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki i wyciąg tabularny oglądać można codziennie w gddzinach urzędowych w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 26 maja 1914.

L. cz. E. 82/14 (7) (9433 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya:

a) połowy realności lwh. 114 gminy kat. Borki małe i

b) połowy realności lwh 901 tej samej gminy kat. wraz z przynależnościami składającemi się z drzewostanu i ogrodzenia.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 2268 kor. 50 h.,
ad b) na 303 kor. 50 h.,
przynależności zaś na 13 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1134 kor. 25 h.,
ad b) 151 kor. 75 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, 4 maja 1914.

L. cz. E. III. 4731/12 (73) (19293 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii Praskiego Banku kredytowego we Lwowie odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddziału III. drzwi Nr. 70 we Lwowie:

I. Dnia 23 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya połowy realności obj. lwh. 172 ks. gr. dla II. dz. m. Lwowa pod lkon. $203^2/_4$ przy ul. Kaźmierzowskiej l. orj. 23 położonej, składającej się z parceli budowlanej o powierzchni 1898 m², fundamentów na tej parceli założonych i murów piwnicznych, tudzież z przejazdu z desek i rygli.

Połowa tej realności wystawiona na licytacyę jest oceniona na 182 868 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi 91.420 kor. 38 hal.

Licytacya drugiej połowy tej samej realności rozpisaną została edyktem licytacyj-

nym z dnia 10 kwietnia 1914 do L. E. III. 5686/12, na ten sam dzień i tę samą godzinę.

II. Dnia 24 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya realności obj. lwh. 358 ks. gr. dla IV. dz. m. Lwowa pod lkon. 426$^4/_4$ przy ul. Piekarskiej l. orj. 17 położonej, składającej się z parceli budowlanej o powierzchni 824 m^2, kamienicy trzypiętrowej wraz z przynależytościami, składającemi się z okien, krat i t. d. opisanemi w protokole ocenienia.

Realność ta oceniona jest na 300.311 kor. 40 hal., przynależności zaś na 2330 kor.

Najniższa cena wynosi 105.320 koron 70 hal.

III. Dnia 25 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya połowy realności obj. lwh. 1083 ks. gr. dla I. dz. m. Lwowa pod lkons. 1118$^1/_4$ przy ul. Ossolińskich l. orj. 12 położonej, składającej się z parcel budowlanych o powierzchni 123 m^2, parcel grutowych o powierzchni 271 m^2, kamienicy dwupiętrowej z suterynami, wraz z przynależytościami, składającemi się z okien, drzwi, kociołków i t. d. opisanemi w protokole ocenienia.

Połowa tej realności wystawiona na licytacyę oceniona jest wraz z przynależytościami na 60.842 kor.

Najniższa cena wynosi 30.421 kor.

IV. Dnia 26 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya:

a) realności obj. lwh. 1084 ks. gr. dla I. dz. m. Lwowa pod lkons 1119$^1/_4$ przy ul. Ossolińskich pod l. orj. 10 położonej, składającej się z parcel bud. i grunt. łącznej powierzchni 518 m^2, kamienicy dwupiętrowej z suterynami, budynku teatralnego, restauracyi i tarasu wraz z przynależytościami w protokole ocenienia opisanemi,

b) połowy realności obj. lwh. 1085 ks. gr. dla I. dz. m. Lwowa pod lkons. 1120$^1/_4$ przy ul. Ossolińskich pod l. orj. 8 położonej, składającej się z parcel bud. grunt. o powierzchni 450 m^2, kamienicy dwupiętrowej z suterynami wraz z przynależytościami, składającemi się z okien, drzwi, stor i t. d. w protokole ocenienia bliżej opisanemi.

Realność obj. lwh. 1084 oceniona jest na 253.611 kor. 96 hal., zaś połowa realności obj. lwh. 1085 oceniona jest na 110.713 kor. 14 hal.

Obie te realności stanowiące całość fizycznie nie dającą się rozdzielić, będą sprzedane razem.

Najniższa cena realności lwh. 1084 i połowy realności lwh. 1085 wynosi 182.168 kor. 55 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż żadnej z tych realności nie nastąpi.

Licytacya odbędzie się na podstawie warunków, które niniejszem jako odpowiadające przepisom ustawy zatwierdza się.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne obwieszcza się niniejszym edyktem.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I., Oddział III.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2335/13 (16) (9381 3—3)

Dozwolenie relicytacyi.

Ponieważ Abraham Aron Wietschner nie zapłacił dotychczas całej ceny kupna za kupioną na publicznej licytacyi dnia 22 grudnia 1913 połowę realności lwh. 325 ks. gr. gm. kat. Limanowa objętej, dozwala się na wniosek Antoniny Anny 2 im. Biedroń relicytacyi powyższej połowy realności po myśli § 154 o. e. na koszt i niebezpieczeństwo Abrahama Arona Wietschnera i termin do relicytacyi wyznacza się na 22 czerwca 1914 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 6.

Dla relicytacyi obowiązują warunki licytacyjne zatwierdzone uchwałą z dnia 19 listopada 1913 E. 2355/13 (3) z tą odmianą, że najniższa oferta wynosić będzie połowę ceny szacunkowej.

Relicytacya nie nastąpi, jeżeli Abraham Aron Wietschner w dniach 8 po doręczeniu mu tej uchwały złoży do sądu w gotówce resztę ceny kupna z odsetkami zwłoki.

Z chwilą prawomocności tej uchwały licytacya pierwsza stanie się nieważną.

Koszta tego podania przyznaje się Antoninie Annie 2 im. Biedroń od Abrahama Arona Wietschnera w kwocie 19 kor. 75 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 7 maja 1914.

L. cz. E. III. 6113/12 (9505 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek galic. Kasy oszczędności we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 13 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Oddziału III. drzwi Nr. 70, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

Księga gruntowa III. dz. m. Lwowa lwh. 957 realność przy ul. Łokietka l. orj. 8 składa się z parc. bud. go powierzchni 6 ar. 23 m.^{2}, dwupiętrowego domu frontowego, dwupiętrowej oficyny i oficyny parterowej.

Wartość szacunkowa 124.882 kor. 56 h.

Najniższa oferta 62.441 kor. 28 h.

Do realności lwh. 957 ks. gr. dla III. dz. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, drzwi i t. d. opisane bliżej w protokole ocenienia oszacowane na 1487 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I., Oddział III.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1914.

L. cz. E. 384/14 (9506 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Jakóba Arbeita z Lutowisk odbędzie się dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. w Lutowiskach licytacya:

a) 1/16 części realności lwh. 9,

b) 5/320 części realności lwh. 10 ks. gr. gm. Stuposiany, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i zabudowania gospodarczego stojącego na pbud. 16, wchodzącej w skład realności lwh. 9 zobowiązanego we wymienionych idealnych częściach własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione, a to,

ad a) 1/16 części realności lwh. 9 wraz z przynależnościami na kwotę 920 kor.,

ad b) 5/320 części realności lwh. 10 na kwotę 62 hal.

Najniższa cena wynosi co do obu realności 613 kor. 76 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lutowiska, 14 kwietnia 1914.

L. cz. E. III. 5686/12 (748 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. III. drzwi Nr. 70, dnia 23 go czerwca 1914 o godz. 9 przed południem licytacya połowy realności obj. lwh. 172 ks. gr. dla II. dz. m. Lwowa pod lk. 203$^2/_4$ przy ulicy Kaźmierzowskiej l. orj. 23 położonej, składającej się z pbud. o powierzchni 1898 m^2, fundamentów na tej parceli założonych i murów piwnicznych, tudzież przejazdu z desek i rygli.

Połowa tej realności wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 182.358 kor. 73 hal.

Najniższa cena wynosi 91.489 kor. 38 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Licytacya drugiej połowy tej samej realności rozpisaną została edyktem licytacyjnym z dnia 14 kwietnia 1914 do L. E. III. 4731/12, na ten sam dzień i tę samą godzinę.

Licytacya odbędzie się na podstawie warunków, które się niniejszem zatwierdza, jako odpowiadające przepisom ustawy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego, odnośnie do tej połowy realności.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya I., Oddział III.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. E. V. 5433/13 (10) (9483 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Rosenberga, odbędzie się dnia 26-go czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 79, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności lwh. 181 ks. gr. Drohobycz-Zagrody miejskie pb. 412 obszaru 3 a. 45 m^2. pbd 2558 obszaru 8 a. 56 m^2, pgr. 358/1 obszaru 1 a. 22 m^2 ogród, pgrt. 359 obszaru 2 a. 45 m^2 łąka, pgrnt. 360 obszaru 2 a. 81 m^2 ogród. pgr. 361 obszaru 2 a. 81 m^2 łąka.

Wartość szacunkowa 46.498 kor. 50 h.

Najniższa oferta 23.249 kor. 25 h.

Do realności lwh. 181 ks. gr. Drohobycz-Zagrody miejskie należą następujące przynależności: studnia, kanał do wychodków, oparkanienie, oszacowane na 323 kor. 60 h., którą to kwotę uwzględniono w wartości szacunkowej.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Urząd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 20 maja 1914.

L. VIII. b. 1187/52 (9555 2—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Dunajcu, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 23 czerwca 1914 o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi dolnego Dunajca w Tarnowie, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 20.000 m.^{3}

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu, z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo i może być w razie potrzeby o 50% zwiększona lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć, z wolnością brania odpisów, w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie rzgulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 250 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom, podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.^{3} kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym, lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29. maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA: Oferta, wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel na 1 kor.)

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . dostarczyć w terminach, oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.^{3} kamienia po . . . . K . . . . h., wyraźnie . . . . koron . . . . hal.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów, ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. cz. E. III. 7531/13 (9333 3—3)

Strona zobowiązana Aniela Kucharska.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek lwowskiego Towarzystwa bankowego we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Oddz. III., na zasadzie warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya następujących realności:

ks. gr. IV. dz. m. Lwowa lwh. 1457 przy ul. Leśnej składającej się z parcel gr. łącznej powierzchni 525 m.^{2}.

Wartość szacunkowa 1575 kor.

Najniższa oferta 1050 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest na osobnym arkuszu.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1914.

L. cz. E. XIII. 648/14 (10) (9355 3—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Antoniego i Florentyny Boberów, odbędzie się dnia 26 czerwca 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 14 parter, w c. k. Sądzie powiatowym cywilnym w Krakowie ul. św. Jana l. 22, licytacya realności lwh 38 ks. gr. gm. Kraków-Zakrzówek, składającej się z parc. bud. lk. 18/1 i 147 obszaru 192 m^2, na których stoją zabudowania, t. j. dom murowany parterowy kryty gontami i papą, domek mieszkalny murowany mniejszy i drewniane budynki gospodarcze, oraz z parc. gr. lk. 75/1, 76/1 i 78/1 o obszarze 298 m. i 399 m.

Wartość szacunkowa domu z przynależytościami 6712 kor., gruntu z przynależytościami 11.640 kor.

Najniższa oferta 9176 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Do realności lwh. 38 ks. gr. Kraków-Zakrzówek należą następujące przynależności: krchnia, drzewa owocowe i parkan sztachetowy.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XIII.

Kraków, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. E. 4211/13 (9533 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Zakładu kredytowego w Rozdole odbędzie się dnia 10 lipca 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 137 ks. gr. Malechów, połowa pbud. 61 zabudowana chatą, stajnią, drewutnią, stodołą i wozownią,

b) pgr. 446, 448, 631/1, 678/1, 679/1, 918/1, 998/1, 1000/1, 1001/1, 1115/1, 1115/2, 1116/1, 1116/2, 1161, 1164, 1146 i 112/1,

c) lwh. 273 ks. gr. Malechów, połowa pgr. 862/1, 1131/2 i 1131/3,

d) lwh. 276 ks gr. Malechów, połowa pgr. 631/2. 1097 i 1157/2.

Cena szacunkowa:
ad a) 1058 kor. 34 h.,
ad b) 2271 kor. 67 h.,
razem ad a) i b) 3330 kor.,
ad c) 225 kor.,
ad d) 850 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 529 kor. 17 h.,
ad b) 1514 kor. 44 h.,
razem ad a) i b) 2043 kor. 61 h.,
ad c) 150 kor.,
ad d) 566 kor. 66 h.

Do realności lwh. 137 ks. gr. Malechów należą następujące przynależności: 30 sztuk drzew owocowych i 110 m. płotu gro-

dzonego ocenione w całości na 160 kor., z czego połowa zobowiązanego 80 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 20 maja 1914.

L. cz. E. 7854/13 (9589)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Izaka Dawida Freibruna jako cessyonaryusza Leiby Sterna odbędzie się dnia 5 czerwca 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 34, na zasadzie już zatwierdzonych warunków relicytacya realności lwh 1511 ks. gr. Halicz, składającej się z pbud. 625/1, na której znajduje się chata i obróg i pgr. 3169/1, 3170/1.

Wartość szacunkowa 388 kor.

Najniższa oferta 194 kor.

Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 15 maja 1914.

Amortyzacye.

L. cz. T. 28/14 (4) (9410 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Maryanna Michała Towarnickiego ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zagubionej książeczki wkładkowej wydanej przez Filię „Živnostenskiego Banku“, opatrzonej Nr. 1732 wystawionej na imię i nazwisko Michała Towarnickiego, a opiewającej na kwotę 500 kor.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 21 kwietnia 1914.

L. cz. T. VI. 33/14 (2) (9241 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Magdaleny Cieślakowej, właścicielki realności w Krakowie-Płaszowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Podgórzu Nr 12.868, wystawionej na imię Seweryna Cieślaka, a opiewającej na kwotę 216 kor. 20 h.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu od dnia trzeciego ogłoszenia w Gazecie urzędowej liczyć się mającego, książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 1 maja 1914.

L. cz. T. 34/14 (4) (9411 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Hryhorego Sydora, rolnika w Tatarynowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego, wystawionego przez wiedeńskie Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty, względnie przez Generalną reprezentacyę tegoż dla Galicyi we Lwowie dnia 19 grudnia 1913 L. 22.181 na policę asekuracyjną Nr. 81.749 na podstawie której wnioskodawca zaasekurował wnuczkę swoją Haśkę Prociów.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 28 kwietnia 1914.

Ч. сп. Т. 1/14 (5) (9049 1—3)

Едикт.

Ц. к. Суд окружний в Сяноцї на жадане Анни Курник з Костаровець взиває неприсутного Івана Курника з Костаровець лїт 36 числячого з батька Антона і Матери Мариї з Запоточних під ч. д. 6 в Костарівцях уродженого і кождого хтоби о его житю і місци пробуваня знав щоби в протягу 3 місяцїв від послїдного оголошеня сего едикту дав о нїм знати до підписаного суду або его кураторови Павлови Звірикови, господареви в Костарівцях понеже по упли定 без наслїдків того терміну доказ смерти неприсутного Івана Курника за усталений узнаний буде.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Сянік, дня 28 лютого 1914.

L. cz. T. 8/12 (4) (9479 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Teodora Knihinickiego Jędrzeja.

Teodor Knihinicki Jędrzeja, właściciel realności z Żukowa, sąd powiatowy Obertyn, urodzony dnia 6 sierpnia 1845, wydalił się z Żukowa przed przeszło czterdziestu laty i od tego czasu miejsce jego pobytu nie jest wiadome, ani też przez przeciąg tego czasu nie dał żadnego znaku życia o sobie.

Gdy zatem przyjąć należy że za hodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Józefa Knihinickiego Jana z Żukowa postępowanie celem uznania za zmarłego, zaginionego, dla którego ustanawia się kuratora w osobie naczelnika gminy z Żukowa.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu naczelnikowi gminy w Żukowie wiadomości o powyż wymienionym Teodorze Knihinickim Jędrzeja, którego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 28 marca 1914.

Firmy.

L. cz. Firm. 1038/13 B. XIII. 25/92 (4249 3—3)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na ponownem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków „Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Skałacie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“, dnia 22 września 1913 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę powyższego stowarzyszenia z tem, że odtąd brzmienie tegoż będzie „Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Skałacie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi“, i że likwidatorami wybrani zostali dotychczasowi dyrektorowie dr. Maurycy Gottfried, lekarz, Leopold Heilpern i Józef Milgrom, wszyscy w Skałacie zamieszkali.

Wierzycieli powyższego Towarzystwa wzywa się, by tamże się zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 219/14 Stow. II. 367 (6962 2—3)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków „Unii kredytowej w Skałacie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, — po niemiecku: „Kreditunion in Skałat, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ dnia 16 listopada 1913 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę powyższego Towarzystwa z tem, że odtąd brzmienie tej firmy będzie z dodatkiem „w likwidacyi“ „in Liquidation“, tudzież, że likwidatorami wybrani zostali: dr. Israel Waldmann, adw. kraj. w Tarnopolu i Mojżesz Fischer, dyrektor Unii kredytowej w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, by w tom Towarzystwie się zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 12 maca 1914.

L. cz. Firm. 117/14 Stow. IV. 541 (9263 2—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Mieszczańska Kasa zaliczkowa w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 27 stycznia 1914.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków przez udzielanie im kredytu na umiarkowany procent i na warunkach możliwie dogodnych.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Dyrekcya stowarzyszenia składa się z trzech dyrektorów i dwóch zastępców.

Członkami dyrekcyi wybrani:
1. Leon Ziarkiewicz,
2. Ludwik Bartkiewicz,
3. dr. Józef Drzewicki, wszyscy w Stanisławowie zamieszkali.

Zastępcami wybrani:
1. Jan Franta,
2. Ferdynand Jach, obaj w Stanisławowie zamieszkali.

Podpis firmy: Do ważności zobowiązań potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcyi, lub jednego członka dyrekcyi i jednego zastępcy.

Dyrekcya podpisywać będzie firmę stowarzyszenia w ten sposób, iż pod wyciśniętem pieczęcią lub wypisanem brzmieniem firmy dwaj dyrektorowie łącznie umieszczą swe podpisy a to: Leon Ziarkiewicz, Ludwik Bartkiewicz, dr. Józef Drzewicki, Jan Franta i Ferdynand Jach położą tylko swoje nazwisko a nadto dr. Józef Drzewicki przed nazwiskiem znaczek „Dr.“.

Ogłoszenia będą uskuteczniane przez wywieszenie pisemnego ogłoszenia w biurze stowarzyszenia, oraz przez plakatowanie w mieście Stanisławowie.

Udział członka wynosi 100 kor.

Odpowiedzialność: Każdy członek odpowiada w razie poniesionych strat przez stowarzyszenie do wysokości pięciokrotnej deklarowanego udziału z wliczeniem już wpłaconego.

Data wpisu: 7 marca 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 10 marca 1914.

L. cz. Firm. 9/14 Rg. A. I. 194 (9262 2—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejetru firm spółkowych należy wciągnąć, co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Izrael Teper i S-ka, po niemiecku: Israel Teper et Comp.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Zastępstwo firm handlowych w sprawach handlowych i udzielanie kredytu pieniężnego.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Izrael Teper i Maks Moldauer, kupcy w Stanisławowie.

Spółka rozpoczęła swą czynneść dnia 31 grudnia 1913.

Podpis firmy: Do zastępstwa spółki są upoważnieni obaj spólnicy komulatywnie, a podpisywać będą firmę spółki w ten sposób, że pod wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy każdy spólnik podpisze własnoręcznie jedynie swe nazwisko t. j. Izrael Teper podpisze: „Teper“, a Maks Moldauer podpisze: „Moldauer“.

Dzień wpisu: 10 marca 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 10 marca 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 172 (20/14) (9460 3—3)

Edykt.

W tutejszym Urzędzie podatkowym jako depozytowym przechowaną jest na książeczce powiatowej Kasy oszczędności w Gorlicach Nr. 7135 kwota 446 kor. 99 hal., pochodząca z realizacyi 3% zapisu głównej Kasy długów państwa i funduszu umorzeń z 22 lutego 1849 Nr. 1724 na kwotę 75 złr. 70½ ct. czyli 151 kr. 41 hal. opiewającego i od przeszło 30 lat w depozycie sądowym na rzecz masy ks. Bazylego Konstantynowicza przechowanego.

Wzywa się wszystkich, którzy do depozytu tego prawa sobie roszczą, by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od ogłoszenia tego edyktu prawa swe w podpisanym sądzie należycie wykazali, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu depozyt powyższy uznany będzie za przepadły i Skarbowi Państwa oddany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żmigród, dnia 22 maja 1914.

L. cz. C. II. 97/14 (9434 3—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi Tomas, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Mikołaja Michaluka w Eleonorówce pozew o zapłacenie 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 19 czerwca 1914, o godzinie 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw Michała Tomasa ustanawia się p. adwokata dr. Koflera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Tomasa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 12 maja 1914.

L. cz. C. I. 189/14 (9485 3—3)

Edykt.

Przeciw Józefowi Paulina, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Kaspra Paulinę pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 czerwca 1914, o godz. 9 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Hermana Koflera, adwokata w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 28 maja 1914.

L. 1676 (9510 1—3)

Ogłoszenie.

Wydział powiatowy w Ropczycach stosownie do § 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej podaje do wiadomości opodatkowanym w powiecie ropczyckim, że zamknięcie rachunków funduszów powiatowych za rok 1913 zostało wyłożone w biurze Rady powiatowej i może być przez 14 dni przeglądane przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego.
Ropczyce, dnia 28 maja 1914.

Sekretarz: Kwiatkowski w. r. Prezes: Hr. Romer w. r.

L. cz. C. II. 200/14 (1) (8909)

Edykt.

Przeciw Janowi Gleniowi z Latoszyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Józefę Radońską pozew o 288 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13 maja 1914, o godz. 10·30 przed południem, Nr. 10.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. adwokata dr. D. Herziga w Dębicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dębica, dnia 28 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 400/14 (1) (9095)

Edykt.

Przeciw Herzowi Freifeldowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Józefa Hollesa pozew o 648 kor. 18 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 25 maja 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Herza Freifelda ustanawia się p. dr. Hopfena, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 22 maja 1914.

L. cz. C. VII. 118/14 (2) (9107)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Iwańków Dmytra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Kasę oszczędności w Horodence pozew o zapłacenie kwoty 306 koron 97 hal. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25 1914, o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Emanuela Werbera w Horodence.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Horodenka, dnia 13 maja 1914.

L. cz. C. 195/14 (1) (9461)

Edykt.

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Janowi Klimaszowi z Samokłęsk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Andrzeja Kityka pozew o 203 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 3 czerwca 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Dzianotta, adwokata w Żmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, dnia 25 maja 1914.

L. cz. C. IV. 217/14 (1) (9441)

Edykt.

Przeciw Judzie Sigall, którego miejsce

pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Feigę Katz, obecnie zam. Kohl, żonę kupca w Kamionce strumiłowej pozew o zapłatę 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2-go czerwca 1914, o godzinie 8 przed południem, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Juda Sigalla ustanawia się p. dr. Karola Weissmanna, adwokata kraj. w Łopatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jej koszt niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Łopatyn, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. C. IV. 239/14 (9122)

Edykt.

Przeciw Grzegorzowi Wojtowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, oraz nieobjętej masie spadkowej śp. Michała Ogryzko syna Wawrzyńca, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Józefa Ogryzko pozew o własność.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 8 maja 1914, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie

Celem strzeżenia praw Grzegorza Wojtowicza i Michała Ogryzków ustanawia się p. adwokata dr. Karpfa w Przeworsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 21 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2773/13 (7) (8779)

Edykt.

Dmytrowi Dzera z Rohatyna — w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw niemu o 320 kor. — ma być doręczoną uchwała z dnia 10 czerwca 1914 l. cz. E. 2773/13, którą dozwolono licytacyi jego realności w Rohatynie i edykt licytacyjny.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Dmytro Dzera przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Schärfa w Rohatynie.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 15 maja 1914.

L. cz. E. 9324/13 (9180)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej Banku krajowego we Lwowie przeciw Katarzynie z Czarnopyskich Czarnopyskiej i tow. o 1239 kor. 37 hal. zpn. dla nieznanego z miejsca pobytu zobowiązanego Michała Rozumnego Wasyla z Olchowca ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Emanuela Werbera w Horodence.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 23 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 204/14 (1) (9377)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Sutorowi synowi Jana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Adelę z Zychów Knurowską i Wiktoryę z Siepaków Ciosową ze Skawy pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 512 i lwh. 607 ks grt. gm. kat. Skawa objętych zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 9 czerwca 1914, o godz. 9 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Franciszka Sutora ustanawia się Jana Sutora w Skawie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jordanów, dnia 24 maja 1914.

L. cz. Cb. II. 503/14 (1) (9367)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Łabowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Hrycia Stefanowskiego w Bielance pozew o 100 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej audyencyi na dzień 4-go czerwca 1914, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Przybylskiego w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 2 maja 1914.

L. cz. C. VIII. 168/14 (1) (9456)

Edykt.

Przeciw Agnieszce Szelągiewicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez M. Wetraubeck, k. u. k. Hoflieferant in Wien, pozew o 552 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 czerwca 1914.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się p. dr. Surowieckiego w Tarnobrzegu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Tarnobrzeg, dnia 11 maja 1914.

L. cz. C. II. 236/14 (1) (9486)

Edykt.

Przeciw Fedorowi Ołeksiukowi Stefana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kutach przez Chaima Schmerza w Kutach pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 10 go czerwca 1914, o godzinie 8 przed południem, sala Nr. 15.

Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się p. dr. Hartenstena, adwokata w Kutach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Kuty, dnia 22 maja 1914.

L. cz. C. I. 221/14 (1) (9545)

Edykt.

Przeciw Klemensowi Adamowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie przez Antoniego Wykę, rolnika w Dołhej, pozew o 464 kor. i t. d. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 czerwca 1914, o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Nadla w Wojniłowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojniłów, dnia 29 maja 1914.

L. cz. C. V. 227/14 (1) (9448)

Edykt.

Przeciw Juliannie Skibak z Babuchowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez Petra Doroszenkę w Babuchowie pozew o 354 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 22 czerwca 1914, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Ferdynanda Katza, adwokata w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rohatyn, dnia 25 maja 1914.

L. cz. C. III. 187/14 (9383)

Edykt.

Przeciw Annie Niedźwiedź zam. Pacyra, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Józefa Ustyanowskiego pozew o 464 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 czerwca 1914, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Anny Niedźwiedź zam. Pacyra ustanawia się p. adwokata dr. Tomasika w Lisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swą kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lisko, dnia 12 maja 1914.

L. cz. Cw. X. 2413/14 (2) (8870)

Edykt.

Przeciw Maryi Wolskiej, przedtem we Lwowie zamieszkałej, i tow. wniesiony został do tut. sądu przez Lolę Ringelheim w Lubaczowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej w kwocie 5.000 koron zpn.

Na podstawie tego pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 31 marca 1914 l. cz. Cw. X. 2413/14 (1).

Ponieważ pozwana Marya Wolska wyjechała za granicę i jej obecne miejsce zamieszkania nie jest znane, przeto celem strzeżenia jej praw ustanawia się kuratora w osobie p. dr. Marcelego Łękowskiego, adwokata we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.

Lwów, dnia 2 maja 1914.

L. cz. Cw. 1499/14 (1) (9353)

Edykt.

Przeciw Janowi Sumykowi synowi Łukasza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Mindlę Weiss, kupcową w Olesku, pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Sumyka syna Łukasza ustanawia się p. dr. Kołaczkowskiego, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Sumyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 6 maja 1914.

L. cz. Cw. 1129/14 (3) (9080)

Edykt.

Przeciw Józefowi Burczy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowowego w Tarnowie przez Towarzystwo handlowe w Mielcu pozew o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 2090 kor.

Celem strzeżenia praw Józefa Burczy ustanawia się p. dr. Teodora Ringelheima, adwokata w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Burczy w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. Cw. 1099/14 (2) (9260)

Edykt.

Przeciw Janowi Andruchów z Słobódki Dżuryńskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo dyskontowe w Buczaczu pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 620 kor.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Andruchów ustanawia się p. adw. dr. Hermana Fischlera w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Andruchów w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 13 marca 1914.

L. cz. Cw. II. 4022/13 (3) (9513)

Edykt.

Przeciw Dymitrowi Bautelowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez firmę Düsseldorfską Fabrykę w Krakowie pozew o 300 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty w dniu 9 września 1913 do l. cz. Cw. II. 4022/13 (1)

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Bułyka, adwokata w Krakowie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 23 września 1913.

L. cz. C. II. 127/14 (2) (9444)

Edykt.

Przeciw Janowi Sumykowi synowi Łukasza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Suchera Bera Krima pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 9 go czerwca 1914, o godz. 9 rano, w sali rozpraw Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Emila Witkiewicza, c. k. notaryusza w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 7 maja 1914.

L. cz. C. V. 270/14 (1) (9447)

Edykt.

Przeciw Karolowi Witkowskiemu syn. Marcina z Putiatyniec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez Justynę Dorofel w Putiatyńcach pozew o 358 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 czerwca 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego pozwanego ustanawia się p. dr. Samuela Schaudera, adwokata w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rohatyn, dnia 11 maja 1914.

Ч. сп. Ц. I. 107/14 (1) (9437)

Едикт.

Против неприсутним Стефанови, Федькови і Марії Дацком дітям Василя внесли Дмитро Дацко по Івані і тов. позов о власність ґрунтів в склад реальности вгч. 123 гр. Яжів старий входячих.

Розправу в сій справі визначено в тут. суді на день 12 червня 1914 год. 9 рано, комната ч. 3.

Для стереження прав пізваних куратором др. Мариновскі, адвокат в Яворові, буде їх так довго заступати до коли они ся в суді не зголосить або повновласника не установить.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.

Яворів, дня 23 мая 1914.

Ч. сп. Ц. VI. 343/14 (1) (9379)

Едикт.

Против Семкови Мимрикови з Перемилова, котрого місце побуту не є відоме, внесла Маринка з Тучапских Мимрик в Перемилові в ц. к. суді повітовім в Копичинцях позов о 992 кор. 75 сот.

На підставі позву визначено авдиенцию до устної розправи на день 26 мая 1914 о год 10 перед полуднем, комната ч. 4.

Для стереження прав куранда установлене ся пана др. Тизера, адвоката в Копичинцях, куратором

Тойже куратор буде куранда в загаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Копичинці, дня 12 мая 1914.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 26/14 (8554 1—3)

Edykt

Za umysłowo chorego uznano Wasyla Kurnyka syna Fedia w Podmichalu.

Kuratorem jego ustanowiono Prokopa Kurnyka syna Fedia w Podmichalu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kałusz, dnia 16 marca 1914.

L. cz. P. 156/13 (8) (9596 1—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Petra Młynyskiego, rolnika w Markowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Ołeksę Wasyluka w Markowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tyśmienica, dnia 18 grudnia 1913.

L. cz. P. 39/13 (9) (8568 1—3)

Edykt.

Nad Wasylem Myckanem Iwana z Rożnowa zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem jego ustanowiono Fedora Myckana Iwana z Rożnowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 16 maja 1914.

L. cz. P. 23/14 (11) (8379 1—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Pyłypa Ciapkę syna Michała w Chiszewizach.

Kuratorem jego ustanowiono Fedka Kusznisza z Chiszewic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 9 maja 1914.

L. cz. L. 3/13 P. 25/14 (8691 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Paraskę 1-o Błazków 2-o Przeniczuk w Słobódce.

Kuratorem jej ustanowiono Ołeksę Dorosz s. Ołeksy w Słobódce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 26 marca 1914.

L. cz. L. VIII. 24/13 (4) (6388)

E d y k t.

Ludwina Gąsienica żona Jędrzeja z Mursasichla oddana została pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem jej ustanowiony został Józef Chowaniec z Mursasichla.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Nowy Targ, dnia 4 grudnia 1913.

L. cz. P. XXV. 245/13 (9290)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Karola Kozaka w Drohobyczu.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Dąbrowskiego w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XXV.

Drohobycz, dnia 16 października 1913.

L. cz. L. I. 91/13 (8) (9366)

E d y k t.

Za marnotrawczynię uznano Katarzynę Przybyło w Krygu.

Kuratorem jej ustanowiono Tomasza Cicha w Krygu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice, dnia 2 marca 1914.

L. cz. L. V. 16/13 (6) (9110)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Simchego Haliczera w Kopyczyńcach.

Kuratorem jego ustanowiono Izraela Mozesa Kimla w Kopyczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kopyczyńce, dnia 20 marca 1914.

L. cz. P. XI. 280/13 (17) (9097)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Nykołę Kałyna, syna Wasyla w Hamisowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Jakowa Kałyna, syna Hrynia w Hamisowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, d. 30 października 1913.

L. cz. P. 33/14 (1) (8344)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Wasyla Rada, syna Onufrego w Potoku.

Kuratorem jego ustanowiono Hryńka Ogrodnika w Potoku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. P. 16/13 (8450)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jana Górala w Łętowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Wawrzyńca Piętę w Łętowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojnicz, dnia 21 marca 1914.

L. cz. L. 21/13 (5) (9350)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Fedka Szupłata w Gajach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Sawkę w Gajach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 2 stycznia 1914.

L. cz. P. XI. 2/14 (7) (8495)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Mykietę Kostiuka s. Hnata w Krechowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Nykołę Tkaczuka s. Fedia w Krechowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, dnia 22 grudnia 1914.

L. cz. L. 15/13 (6) (8533)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Antoniego Kosierba w Księżem Kolanie.

Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Zamieckiego w Brandwicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rozwadów, dnia 3 kwietnia 1914.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 14/14 (2) (9462)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy § 489 i 493 p. k., że cała treść artykułu umieszczonego w Nr. 42 czasopisma „Echo Przemyskie" z dnia 23 maja 1914 pod napisem „Zagadka" zawiera znamiona występku według §§ 300, 302 i 303 u. k. zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Echo Przemyskie" jest usprawiedliwiona.

Wskutek tego wzbronione jest dalsze jego rozpowszechnianie, a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.

Przemyśl, dnia 29 maja 1914.

L. cz. Pr. 193/14 (2)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś" Nr. 1357 z dnia 27 maja 1914 w artykule pod tytułem: „Premia" w ustępie od „Austria sto" zarubeżnym bratiam" — zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 27 maja 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 29 maja 1914.

L. cz. Pr. III. 63/14 (3) (9405)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 118 czasopisma „Naprzód" z daty Kraków, dnia 27 maja 1914 artykuł pod tytułem: „Do p. namiestnika Korytowskiego" zawiera w całej swej osnowie znamiona występku z § 300 uk. i z § 491 uk. i art. V. ust. z d. 17 grudnia 1862 l. 8/63 Dz. u. p., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy, Senat III.

Kraków, dnia 27 maja 1914.

L. cz. Pr. III. 62/14 (3) (9406)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 118 czasopisma „Głos" z daty Kraków, dnia 27 maja 1914 artykuł pod tytułem: „Do p. namiestnika Korytowskiego" — zawiera w całej swej osnowie znamiona występku z § 300 i 491 u. k. i art. V., ust. z 17 grudnia 1862 l. 8/63 Dz. up., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy, Senat III.

Kraków, dnia 27 maja 1914.

Ч. сп. Пр. 194/14 (2) (9552)

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Громадський Голос" число 21 з дня 28 мая 1914 в артикулі під титулом „Воюючий клерикалізм" в уступах від початку до „облесні слова" від „Бо не о особу" до „перешкаджати" і від „В однім" до кінця — містить в собі єство провини з §§ 300 і 302 з. к. узнав доконану в дни 29 мая 1914 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цілого накладу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 31 мая 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1914 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{40}}$, 6^{25}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{57}}$†), **$8^{\underline{10}}$**, $9^{\underline{32}}$

*) z Tarnowa. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 maja do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{36}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{10}}$**, 5^{20}††), $5^{\underline{41}}$*), 7^{35}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{28}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $11^{\underline{05}}$, $11^{\underline{58}}$§)

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 8^{20}, 9^{55}, 1^{44}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{05}, 8^{36}*), 1^{25}, $7^{\underline{20}}$

*) z Żółkwi a w każdy poniedziałek z Rawy ruskiej.

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{29}

Z Podhajec: 11^{12}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{16}, **1^{33}***), **2^{00}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{34}*), 10^{54}, $10^{\underline{03}}$

*) z Winnik.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{12}}$

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{12}*), 10^{36}, $3^{\underline{25}}$*), $9^{\underline{44}}$

*) z Winnik

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{55}}$, **8^{30}**, 8^{55}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{35}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{35}}$, $11^{\underline{15}}$

*) do Rzeszowa. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{06}, 10^{38}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{18}}$

†) do Krasnego. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{15}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), 5^{52}†), $7^{\underline{50}}$††), $10^{\underline{58}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{00}§), 1^{47}, $6^{\underline{55}}$, $7^{\underline{40}}$. $11^{\underline{06}}$

§) od 14 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{55}, 9^{05}, 5^{40}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{25}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Żółkwi a w każdą niedzielę do Rawy ruskiej.

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{53}}$, 4^{53}*)

*) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 8^{46}, $5^{\underline{55}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{21}, 11^{00}, **2^{13}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{35}}$

†) do Krasnego, *) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{07}, 1^{34}*), $5^{\underline{14}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 9^{05}, $6^{\underline{17}}$

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{26}, 1^{53}*), 5^{34}§), $7^{\underline{27}}$

*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan

P o c i ą g i l o k a l n e.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic:

codziennie: od 1 maja do 30 września 6^{54}, $7^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{54}, 3^{41}, 5^{15}, $7^{\underline{30}}$, $9^{\underline{30}}$
od 1 października do 30 kwietnia 7^{28}

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 11^{00}

Z Janowa:

codziennie: od 17 maja do 15 września $10^{\underline{10}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{08}.

w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 sierpnia $9^{\underline{11}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 30 sierpnia $10^{\underline{20}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}

codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{14}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{31}, 2^{35} 4^{14}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{05}

Do Janowa:

codziennie: od 17 maja do 15 września 3^{00}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.

w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 września 1^{09}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 31 sierpnia $2^{\underline{25}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ **wieczór** do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.